

**PROTOKÓŁ NR XXX/08  
Z OBRAD XXX NADZWYCZAJNEJ SESJI  
RADY MIASTA PŁOCKA  
ODBYTEJ W DNIU 9 grudnia 2008 roku**

Sesja rozpoczęła się o godz.16.03, a zakończyła o godz.19.50.  
Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Stan Radnych	- 25
Obecnych	- 25
Nieobecni	- 0
Osób zaproszonych	- 106
Obecnych	- 51

Listy obecności stanowią **Załączniki nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

## **Ad. pkt 1**

Otwarcia obrad XXX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Przewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Porządek obrad XXX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

- 1/ Otwarcie obrad Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2/ Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 3/ Informacja nt. funkcjonowania Spółki Wisła Płock S.A. za III kwartały 2008 roku.
- 4/ Podjęcie uchwał w sprawach:

**Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 441),
2. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 442),
3. zmiany Uchwały Nr 388/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie opłaty targowej na terenie miasta Płocka (druk nr 443),
4. ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział członków Ochotniczych Straży Pożarnych miasta Płocka w działaniach ratowniczych i szkoleniach pożarniczych (druk nr 444),
5. wyrażenia zgody na zawarcie umowy na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 445),
6. udzielenia poręczenia dla Spółki Wisła Płock S.A. z siedzibą w Płocku z tytułu zaciągnięcia pożyczki w Spółce „Rynex” Sp. z o.o. (druk nr 446).

**Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

- 5/ Informacja nt. rozliczenia środków finansowych przewidzianych w budżecie Miasta Płocka na 2008 rok, wydatki na zakup i objęcie akcji, wniesienie wkładów do spółek prawa handlowego (od dnia 25 czerwca 2008).
- 6/ Zamknięcie obrad Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka.

## **Ad. pkt 2**

Do składu Komisji Uchwał i Wniosków zostali zaproponowani: Pani Radna Magdalena Lewandowska (zgłoszenia dokonał Pan Radny Piotr Nowicki), Pan Radny Andrzej Łachmański (zgłoszenia dokonała Pani Radna Elżbieta Gapińska), Pani Radna Grażyna Cieślik (zgłoszenia dokonała Pani Radna Wioletta Kulpa). Radni wyrazili zgodę na kandydowanie do składu Komisji Uchwał i Wniosków. W wyniku jednomyślnego głosowania (23 głosy za) Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w proponowanym składzie.

### **Komisja Uchwał i Wniosków :**

- **Pani Radna Magdalena Lewandowska**
- **Pan Radny Andrzej Łachmański**
- **Pani Radna Grażyna Cieślik.**

## **Ad. pkt 3**

Materiał: *Sprawozdanie z działalności Wisły Płock S.A. za III kwartały 2008 r.* stanowi **Załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

Materiał: *Wisła Płock S.A. bieżący plan naprawczy (wyciąg)* stanowi **Załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Kilka informacji na temat sytuacji Klubu Wisła Płock. Dostaliście Państwo materiał. Ja postaram się to troszeczkę inaczej przedstawić. Kilka zdań ogólnych. Wisła Płock – dwie sekcje: piłka ręczna, piłka nożna. Sekcja piłki nożnej – pierwszoligowy zespół seniorów oraz reaktywowany po likwidacji kilka lat temu drugi zespół grający obecnie w III lidze, zespół, można powiedzieć, odkupiony od Mazowsza Płock. Mazowsze udostępniło miejsce w III lidze Wiśle Płock. W Wiśle funkcjonuje 9 grup młodzieżowych. Około 230 zawodników trenuje w sekcji piłki nożnej. Sezon 2007/2008, jak wszyscy wiedzą - niestety nie udało się awansować do ekstraklasy. Drugi zespół w tym czasie nie funkcjonował. Największy sukces grup młodzieżowych jest to Mistrzostwo Polski grupy prowadzonej przez trenera Zbigniewa Mierzyńskiego. W finale Wisła Płock pokonała Lechię Gdańsk, Salos Szczecin i SMS Łódź. Wisła posiada w grupach młodzieżowych kilku reprezentantów, zarówno Polski, jak i Mazowsza. W okresie od sierpnia do listopada Zarząd Wisły Płock podpisał umowę z najzdolniejszymi juniorami Wisły Płock. Było to niezbędne z tego względu, że juniorzy, zwłaszcza ci, którzy zdobyli Mistrzostwo Polski, otrzymali wiele propozycji z klubów I-ligowych w kraju. W zasadzie z wszystkimi udało nam się podpisać umowy. Z trzema trwają jeszcze, chłopakami, rozmowy. Jeden z nich nie wyraził chęci pozostania w Płocku – Dawid Skrzynecki. Nie wiemy, co się z nim dzieje, ponieważ karta zawodnicza tego zawodnika jest jeszcze w Wiśle Płock. Żaden klub się po tą kartę nie zgłosił. Czyli formalnie on jeszcze jest w Wiśle Płock, natomiast nie wiemy gdzie on trenuje. Prawdopodobnie gdzieś w Wielkopolsce – Lech Amica Wronki. Takie mamy informacje. Zespół seniorów po rundzie jesiennej 2008/2009 zajmuje 8 miejsce ze stratą 11 punktów do trzeciej Korony. Trzecie miejsce jest miejscem gwarantującym mecze barażowe. Jak z tego wynika, szanse na awans w tym sezonie są, moim zdaniem, tylko i wyłącznie teoretyczne. Sekcja piłki ręcznej jest to pierwszy zespół, drugi zespół oraz grupy młodzieżowe. Dwie najstarsze grupy funkcjonują w ramach Wisły Płock. Pozostałe w Stowarzyszeniu Piłki Ręcznej Wisła Płock. Jest to stowarzyszenie, które zawiązaliśmy kiedyś w celu uzyskiwania dotacji z Urzędu Miasta Płocka. Przepisy uniemożliwiały

przekazywanie dotacji klubom zawodowym w tym czasie, dlatego powstało stowarzyszenie, które do tej pory jest wspierane głównie przez Urząd Miasta Płocka. Sezon 2007/2008 dla zespołu seniorów, można powiedzieć, że był bardzo udany. Podwójna Korona, Mistrzostwo Polski. Pokonaliśmy w ostatnim meczu na wyjeździe Zagłębie Lubin. Puchar Polski zdobyliśmy pokonując Vive Kielce w Mielcu. Drugi zespół grał w drugiej lidze. Do tej pory grał. Nie udało mu się w sezonie 2007/2008 awansować. Natomiast w tym sezonie zajmuje pierwsze miejsce z kompletem zwycięstw. Liczymy na to, że drugi zespół sekcji piłki ręcznej awansuje do I ligi w tym sezonie. Funkcjonuje 7 grup młodzieżowych. Największe sukcesy: złoto podopiecznych Michała Skórskiego w kategorii juniorów młodszych. Natomiast w kategorii dzieci Wicemistrzostwo Polski, tutaj trener Wolano zdobył. Była to grupa dopiero co utworzona. Nikt na nich nie liczył. Okazało się, że mamy bardzo zdolną młodzież, od razu sięgnęli po Wicemistrzostwo Polski. Obecnie Wisła Płock po 13 kolejkach zajmuje drugie miejsce ze stratą 4 punktów do Vive Kielce. Tak, jak już wcześniej powiedziałem, drugi zespół pierwsze miejsce w II lidze z kompletem zwycięstw. Liga Mistrzów – jako mistrz Polski występowaliśmy w Lidze Mistrzów. Trafiliśmy do bardzo trudnej grupy – zespół niemiecki, węgierski oraz chorwacki, dwóch, co najmniej dwóch faworytów, jednych z faworytów z Ligi Mistrzów. Niestety nie udało się Wiśle zdobyć żadnego punktu w tych rozgrywkach. Podobnie, jak w sekcji piłki nożnej, tutaj nawet w sekcji piłki ręcznej więcej, bo i również w seniorów, mamy reprezentantów kraju, uczestników Igrzysk Olimpijskich, Mistrzostw Świata, Mistrzostw Europy seniorów. W grupach młodzieżowych również mamy reprezentantów kraju. Zadanie dla sekcji piłki nożnej - w tej chwili na pewno budowanie zespołu, który w sezonie rozgrywkowym 2009/2010 włączy się do walki o awans do ekstraklasy. Tak, jak powiedziałem, obecnie szansa na awans jest tylko teoretyczna. Trzeba budować silny zespół na kolejny sezon. Pierwszym trenerem po Panu Mirosławie Jabłońskim został Piotr Szczechowicz, któremu pomaga Pan Mariusz Bekas. Natomiast sekcja piłki ręcznej, zadanie jest niezmiennie – Mistrzostwo Polski, Puchar Polski. Trenerem od 1 stycznia został Flemming Oliver Jensen. Celem zatrudnienia jest tutaj głównie zmiana sposobu gry Wisły na bardziej nowoczesną, zgodnie z aktualnymi tendencjami w światowej piłce ręcznej, osiągnięcie sukcesu na arenie międzynarodowej przestrzeni w niedalekiej przyszłości. Natomiast dla drugiego zespołu sekcji piłki ręcznej jest to awans do I ligi. I teraz pewnie, takie już bardziej ciekawe, sytuacja finansowa. Szanowni Państwo nie jest ona dobra. Po trzech kwartałach 2008 roku w Wiśle Płock wystąpiła strata netto w wysokości około 2.000.000 zł. Na koniec 2008 roku planowany wynik finansowy wynosi: -1.600.000 zł. I czym to jest spowodowane? - Według mnie wpływ na ten wynik finansowy ma kilka elementów. Na pewno w jakiś sposób rzutuje wynik z roku ubiegłego. Jest to: - 2.000.000 zł za rok 2007. Te zobowiązania jeszcze rozciągają się także na rok 2008. Natomiast, chyba, największy błąd i największa przyczyna takiego stanu finansowego to jest styczeń – luty 2008, kiedy po przejęciu Wisły na tej, można powiedzieć, fali euforii, że awansujemy za wszelką cenę, Wisła dokonała zakupów kilku zawodników. Wydała 1.200.000 zł netto. W mojej ocenie Wisła na te zakupy stać nie było. Liczyliśmy na to, że szybciej znajdziemy sponsorów. Liczyliśmy na to, że jak awansujemy, dojdą pieniądze z praw telewizyjnych. Niestety, wszystko to okazało się złudne. Nie udało się awansować. Nie było pieniędzy z transmisji telewizyjnych. Poważny sponsor umowę podpisał, o ile dobrze pamiętam, dopiero we wrześniu – październiku. Także to chyba jest główna przyczyna takiego wyniku finansowego, która teraz w Wiśle istnieje. Kolejna przyczyna, według mnie, są to zbyt szerokie kadry zawodników, zarówno sekcji piłki ręcznej, jak i sekcji piłki nożnej. Trzeba zdawać sobie sprawę, że są podpisane kontrakty i z tym niewiele dało się zrobić. Dopiero koniec czerwca 2009 będzie tym momentem, który da możliwość zracjonalizowania tego zatrudnienia. W dwóch sekcjach 25 zawodnikom wygasają kontrakty. Tutaj, naprawdę, można poczynić pewne oszczędności. Duża część zawodników ma tutaj jeszcze kontrakty I-ligowe, bo to były długoletnie kontrakty, jeszcze za Prezesa Dmoszyńskiego podpisywane. I tutaj można zrobić spore oszczędności. Zawodnicy, którzy w tej chwili trafiają do Wisły, podpisują kontrakty rzędu kilku tysięcy, tak naprawdę. Wisła na większe wydatki w tej chwili nie stać. Tutaj zaliczyłyby się także stare zobowiązania. Tak, jak już powiedziałem o kontraktach z piłkarzami, ale także funkcjonuje kilka umów z menadżerami, które też są płacone ratami, umów, które tak naprawdę, w mojej ocenie,

były bardzo niekorzystne dla klubu. Po pierwsze – to raczej nie klub powinien płacić menadżerom. Ja mówię o umowach podpisanych jeszcze w 2007 roku. Menedżerom powinien płacić zawodnik, tak naprawdę, ponieważ to w jego imieniu menadżer wykonuje pracę. Jeden przykład podam. Jeden z zawodników, nie powiem nazwiska, przechodził do Wisły Płock z Unii Janikowo, pewnie kibice wiedzą o kogo chodzi – kwota za pośrednictwo, Szanowni Państwo, 40.000 zł dla menadżera. Jest to zawodnik pewnie, który i tak by przeszedł do Wisły, bo dla niego był to duży awans sportowy. [...] Takich przypadków jest jeszcze więcej. Umowa na dostarczanie sprzętu – do końca 2010 roku, Szanowni Państwo, nierozwiązywalna do tego czasu. Zapisane jest w ten sposób, że połowa sprzętu jest za darmo, połowa jest przez Wisłę kupowana. Tylko tam są limity, które bez względu na rzeczywiste zapotrzebowanie, trzeba kupować, magazyny pękają w szwach i nie ma co z tym sprzętem robić. A ceny jednostkowe, jak sprawdzaliśmy z Prezesem Matusiakiem, są tutaj dwu, nawet trzykrotnie wyższe od takich firm, jak Nike czy Puma, tak naprawdę, w tych jednostkowych. Także żaden interes. Umowy nie da się, proszę Państwa, rozwiązać. Kolejna przyczyna takiego wyniku finansowego – wygaśnięcie umowy kredytu odnawialnego z Bankiem Ochrony Środowiska. Była to kwota pół miliona zł. Umowa wygasła. Bank ze względu na sytuację finansową w klubie nie wyraził woli przedłużenia tej umowy. Skutkuje to wymagalnością tego zobowiązania w wysokości pół miliona zł. Wynik finansowy 2007 roku blisko: – 2.000.000 zł, spowodował poważne naruszenie kapitałów spółki. Z tego względu należy podjąć działania w celu poprawy tej sytuacji na przyszłość. I tutaj propozycja zarządu, propozycja właściciela, jest to pożyczka 2.000.000 zł od spółki Rynex. Będzie ona przedmiotem dzisiejszej Sesji Rady Miasta. Z czego Wisła te pieniądze zwróci, tak, pewnie pierwsze pytanie? - Przede wszystkim sponsorzy. Wkład spółki Vectra do klubu w 2009 roku będzie o 1.000.000 zł, niż w tym. W tym był to 1.000.000 zł na rudę rewanżową. Podpisana została umowa sponsoringowa z firmą Capital Part 3, można to w nawiasie powiedzieć: Galeria Wisła, gwarantująca w 2009 roku 400.000 zł, mówię o kwotach netto, dla Wisły Płock. Ja prowadzę rozmowy z dwiema kolejnymi poważnymi firmami. W mojej ocenie są duże szanse pozyskania tych pieniędzy. Nazw firm nie podam. Ale, wydaje mi się, że jest szansa na pozyskanie podobnych środków do takich, jakie w tej chwili przekazuje Wiśle Vectra. Oszczędności na pewno spowoduje racjonalizacja zatrudnienia. Tak, jak powiedziałem, w sekcji piłki ręcznej i piłki nożnej 25 zawodnikom kończą się kontrakty. Tutaj też trzeba szukać oszczędności ilościowo, ale jeżeli chodzi także o wysokość wynagrodzenia. Dotychczasowe wynagrodzenia - nawet do 20.000 zł miesięcznie, ponad, są to wynagrodzenia, których mogą pozazdrościć niektórzy piłkarze ekstraklasy. W tej chwili, tak jak już mówiłem, są podpisywane kontrakty na kilka tysięcy złotych miesięcznie. Założenia budżetu, które zarząd wykonał, prezes Jagucki – prezes d/s finansowych, pokazują, że Wisła po dokonaniu tych kilku ruchów będzie w stanie pożyczkę w ciągu roku spłacić. Natomiast inne działania - budżet. Przede wszystkim idąc do Wisły, Szanowni Państwo, Wisła nie miała takiego klasycznego budżetu tak, jak powiedzmy, Rada Miasta .... nie Rada Miasta, tylko miasto. Ja to oceniałem tak, że był jakiś wspólny worek, gdzie się wrzucało pieniądze i tak troszeczkę ty potrzebowałeś trochę, to masz, ty potrzebowałeś to masz. Tak się nie da, nie da się pracować. Budżet jest już praktycznie ukończony. Jeszcze drobne zmiany tutaj Prezes Jagucki dokonuje. Także, wydaje mi się, że od stycznia, jestem przekonany, że od stycznia, nowy budżet zakładający równowagę po stronie przychodów i kosztów, będzie w Wiśle funkcjonował. Zakłada on również spłatę tak, jak powiedziałem, pożyczki od firmy Rynex. Inne działania. Procedury zakupowane, tak naprawdę, stosowane były tylko w jakichś tam wyjątkowych sytuacjach. W zasadzie nie były stosowane, można powiedzieć. A już o tych drobniejszych zakupach, powiem szczerze, że nie było nawet mowy o czymś takim, jak zapytanie o cenę. I tak, na moje polecenie, dokonano zapytań w ostatnim czasie. Okazuje się, że w pewnych elementach Wisła przepłacała dwu – trzykrotnie, tak naprawdę. Te same usługi można w innych firmach było wykonać za dwa, trzy razy mniej pieniędzy. Jest polecenie, żeby teraz stosować zamówienia publiczne, może nie tyle zamówienia, co chociażby klasyczne zapytanie o cenę. Wydaje mi się, że to także spowoduje spore oszczędności. Dużą uciążliwością dla Wisły jest kwartalne płacenie rat kontraktowych, tak bym to nazwał, w powiązaniu ze sposobem płacenia przez strategicznego sponsora, jakim jest PKN Orlen. Wygląda to w ten sposób, że na przestrzeni od maja do września, w zasadzie,

wchodzą cztery potężne raty kontraktowe, gdzie Wisła musi na te raty praktycznie rok czasu oszczędzać, żeby być w stanie je wypłacić, tak naprawdę. Orlen wpłaci miesięcznie określoną kwotę. Dla ułatwienia tutaj działalności, dla lepszego panowania nad finansami, tak jak rozmawialiśmy z zarządem, zasadnym będzie tutaj przejście na 12 rat miesięcznych. I co za tym idzie, chcielibyśmy także zmienić proporcje: umowa o pracę do kontraktu. W tej chwili taką zasadą jest, że zawodnik na umowę o pracę dostaje 2.000 zł, natomiast reszta wynagrodzenia jest to kontrakt. Biorąc pod uwagę kontuzjogenność tych sportów, ilość zawodników, którzy są w tym sezonie kontuzjowani, zrobiliśmy taką analizę. Wychodzi na to, że opłacalne będzie dla klubu, żeby zawodnicy większą część pieniędzy uzyskiwali na umowę o pracę. Oczywiście pochodne spowodują, że te wydatki będą nieco większe, natomiast w przypadku zawodnika kontuzjowanego, przechodzi on wówczas na garnuszek, powiem to tak może - ZUS-u. I analiza tych wszystkich przypadków pokazuje nam, że byłoby to korzystne dla Wisły i też działania w tym kierunku od stycznia na pewno będą podjęte. Ja osobiście, nie wiem, tu zdania są podzielone, ja osobiście zastanawiam się również nad rozdzieleniem sekcji, żeby każda sekcja rządziła swoimi pieniędzmi. Wiadomo, że Orlen daje 6.000.000 zł bezwzględnie na piłkę ręczną, 3.000.000 zł na piłkę nożną, pod warunkiem, że drugie 3.000.000 zł znajdzie miasto, bądź sponsorzy, którzy przez miasto są pozyskani. Wydaje mi się, że jest to koncepcja do rozważenia, do przemyślenia, także przez Państwa, przez kibiców. Jakies może tutaj podpowiedzi by się przydały. Ja osobiście chyba skłaniałbym się w kierunku rozdzielenia tych dwóch sekcji, żeby tutaj była przejrzystość w finansach, żeby tutaj nie było głosów, że jedna sekcja, nie wiem, działa kosztem drugiej, itd., a takie głosy się pojawiały. Wydaje mi się, że po przejściu Wisły w 2008 roku troszeczkę zbyt optymistycznie wszyscy podeszli do tej Wisły. Nastawiliśmy się na szybki awans. Poczyniliśmy bardzo poważne nakłady w tym kierunku. Niestety nie zdały one egzaminu. Nie udało się i spowodowało to taki, a nie inny wynik finansowy tego klubu. Główne zadania w tej chwili to jest uporządkowanie sytuacji finansowej klubu oraz organizacyjnej, tutaj, w nawiasie, nowy prezes, który w piątek da ostateczną, w zasadzie odpowiedź jest, ale potrzebuje jeszcze jednego podpisu, zbudowanie drużyny w piłce nożnej zdolnej awansować do ekstraklasy w sezonie 2009/1010 i w niedalekiej perspektywie czasu drużyny, która odniesie jakiś sukces w Europie, chociażby wyjście z grupy Ligi Mistrzów, jeżeli zdobędziemy Mistrzostwo Polski w tym sezonie. Natomiast te zobowiązania, co się na nie składa w głównej mierze. Tak, jak powiedziałem, jest to na koniec roku planowane około 1.600.000 zł niezupełnie. Główne zobowiązanie PIT 4. Jest to około 900.000 zł. Tutaj jesteśmy Urzędowi Skarbowemu tyle zobowiązani. Tak, jak powiedziałem, Bank Ochrony Środowiska nie przedłużył z Wisłą Płock umowy. 450.000 zł zostało do zapłaty z pół miliona. Usługi, transportowe, dostawcy, to już są takie drobniejsze rzeczy. Zawodnicy sekcji piłki ręcznej mają zaległości uregulowane. Jutro wpływają pieniądze – rata z Orleu. Uregulujemy wszystkie zaległości w stosunku do piłkarzy nożnych. Zostanie jeszcze część premii meczowej, chociaż duża część już została wypłacona. Zagrożenia, jakie ja widzę dla dalszego funkcjonowania Wisły - przede wszystkim wycofanie się jednego ze strategicznych sponsorów. W budżecie ujęte są te pieniądze na takim poziomie tych umów, które podpisaliśmy. W tej chwili wydaje mi się, że nie dojdzie do tego, ale trzeba być przygotowanym, że do takiego zdarzenia może dojść. Mam nadzieję, że nie dojdzie. To jest zagrożenie. Drugie zagrożenie, też poważne. Szanowni Państwo, jest to postępowanie, które toczy się w Urzędzie Skarbowym za lata, chyba, 2004-2005, o ile się nie mylę. Chodzi tutaj o VAT od transmisji telewizyjnych, od pieniędzy, które dostaliśmy z PZPN, za pośrednictwem PZPN z Canal+ do Wisły Płock. One miały być wolne od opodatkowania. Okazuje się, że nie do końca tak jest. Jest to nie tylko nasz problem, ale także kilku innych klubów, które grają w ekstraklasie, bądź kiedyś grały w ekstraklasie. Jakiś czas temu to postępowanie zostało cofnięte do ponownego rozpoznania przez Izbę Skarbową. Znowu Urząd Skarbowy się tym zajmuje. Czekamy na rozstrzygnięcie tej sprawy, ale tutaj trzeba być przygotowanym na wydatek 800-900 tys. zł, tak mi się wydaje. Natomiast jest tutaj w stosunku do PZPN, po konsultacji z prawnikami, wiem, regres, tylko, tak jak Państwo wiecie, Urząd Skarbowy będzie chciał od razu odzyskać pieniądze, a postępowanie regresowe pewnie będzie trochę trwało, prawdopodobnie z dobrym skutkiem, ale jednak będzie musiało to troszeczkę potrwać. Nie wiem, ja w kilku słowach może tak na początek tyle informacji. Macie

Państwo materiały. Na pewno jest wiele pytań. Będę się starał na bieżąco na te pytania odpowiadać.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Na początku, malutka dygresja, bardzo szkoda, bardzo żałuję, iż w naszym gronie nie ma najwyższego organu Sportowej Spółki Akcyjnej w formie kodeksowej, czyli Pana Prezydenta Milewskiego, który, jak wiemy, pełni rolę zgromadzenia wspólników. Szanowni Państwo, bardzo długo przyszło nam czekać na oficjalne informacje na temat sytuacji w Klubie Wisła Płock. Przypomnę, iż stosowny punkt przewidziany był w planie pracy Rady Miasta Płocka początkowo we wrześniu, następnie na wniosek Pana Prezydenta termin ten przesunięty został na listopad, a w listopadzie dowiedzieliśmy się, iż spotkamy się na nadzwyczajnej sesji grudniowej. Cieszę się, iż dzisiaj udało nam się w końcu na tej sali spotkać na nadzwyczajnej sesji poświęconej właśnie temu wydarzeniu. Bardzo długo czekaliśmy również na materiały dotyczące przedmiotowego punktu. Dopiero w piątek 5 grudnia, czyli 4 dni przed dzisiejszą sesją, dostaliśmy dokument, który przed chwileczką w dużej mierze omawiał Pan Prezydent, a mianowicie: *Sprawozdanie z działalności Wisły Płock S.A za III kwartały 2008*. W dużej mierze jest to materiał dotyczący wyników sportowych, przede wszystkim wyników sportowych Wisły Płock w tym okresie. Z przerażeniem patrzyłem na te materiały i bałem się, że to są wszystkie dokumenty, które na dzisiejszą sesję dostaniemy. Na szczęście w dniu wczorajszym otrzymaliśmy, zapewne wszyscy, telefon z Biura Obsługi Rady Miasta Płocka, że do naszych skrytek włożono dokument drugi, który nazywa się: *Wisła Płock S.A bieżący plan naprawczy*. Czyli czekaliśmy wiele miesięcy. Punkt obrad dzisiejszej Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka to program naprawczy Wisły Płock i radni, ludzie, którzy mają na temat tego programu dyskutować, dostają przedmiotowy dokument na jeden dzień przed Sesją Rady Miasta Płocka. Nie wydaje mi się to właściwym podejściem do tematu. Nawet jeden z Wiceprzewodniczących zasugerował dzisiaj, że ma wątpliwość czy w takim razie zwołanie dzisiejszej sesji odbyło się zgodnie z prawem. Proszę Państwa, pozwolę sobie w chwili obecnej, przeslizgnąć się, tak powiem, po przedmiotowym materiale, który Pan Prezydent, Panowie Prezydenci nam dostarczyli, ale najpierw jeszcze przypomnę, iż rok temu na tej sali, gdy podejmowaliśmy decyzję o przejęciu Klubu Wisła Płock na garnuszek miasta, jako Radni Platformy Obywatelskiej byliśmy przeciwni temu. Dlaczego? - Dlatego, iż twierdziliśmy przede wszystkim, iż nie ma takiej potrzeby, żeby klub przejmować. Twierdzę z całą stanowczością, iż PKN Orlen, gdybyśmy nie zrobili tego ruchu, na dzień dzisiejszy byłby właścicielem Wisły Płock i zakładam, że zarządzałby tym klubem wcale nie gorzej niż w chwili obecnej zarządza gmina Płock. Druga rzecz, którą chciałbym przypomnieć to to, iż przejmowanie klubu odbywało się na wariata. Zresztą dzisiaj Pan Prezydent to potwierdził, gdyż Pan Prezydent powiedział, przypomnę, iż o wielu rzeczach, które miały miejsce w klubie, wówczas nie wiedział i dopiero dzisiaj, można powiedzieć, po paru miesiącach, mamy pełną wiedzę na ten temat. Przypomnę, iż podobnie o materiały prosiliśmy rok temu i rok temu przed przejęciem klubu jako radni tych materiałów nie dostaliśmy, a być może gdyby była możliwość spokojnie dokonania audytu sytuacji w klubie, decyzję jako Rada Miasta Płocka, podjęlibyśmy inaczej. Aczkolwiek przypomnę, iż Klub Radnych Platformy Obywatelskiej był wówczas przeciwko przejęciu Klubu Wisła na garnuszek miasta. Ale stało się. Klub jest już dzisiaj własnością gminy Płock, własnością nas wszystkich i chociaż wówczas byliśmy przeciwni tej decyzji, dzisiaj identyfikujemy się z nią, bo jest to już nasz majątek i jest to nasz klub. A teraz parę zdań na temat przedmiotowego materiału pod tytułem: *Bieżący plan naprawczy*. Po pierwsze, Szanowni Państwo, myślę, że tak samo jak ja, zwróciliście Państwo uwagę na jeden element, a mianowicie dostaliśmy materiał nie podpisany. Stąd pierwsze moje pytanie do Pana Prezydenta – kto jest autorem bieżącego planu naprawczego, bo dla mnie jest to anonim. Druga sprawa. Właściwie to już w pierwszej linijce znajduję błąd, gdyż mamy tam zapis: *Właścicielem spółki jest Urząd Miasta Płocka*. Jak wiemy, jest to nieprawda. Właścicielem jest Gmina Płock. Dalej mamy rozdział pt.: *Wstęp*. Właściwie ten wstęp można skwitować jednym zdaniem – Wisła stoi na skraju przepaści. Jeżeli dzisiaj nie podejmiemy drastycznych decyzji, to być może w tą przepaść klub będzie

się musiał stoczyć. Mam nadzieję, że tak nie będzie. W rozdziale drugim na dwóch stronach dokumentu pt.: *Informacja na temat działalności sportowej Wisły* oprócz rysu historycznego możemy znaleźć również elementy humorystyczne. Ja, na przykład, za taki uważam zapis: *Szczypiorniści ciągle znajdują się w ścistej ekstraklasie*. Dla mnie ekstraklasa jest jedna, ani ścista, ani nieścista, tylko po prostu jedna. W rozdziale trzecim opisana jest struktura organizacyjna i zasoby kadrowe. Wychwalany jest funkcjonujący w klubie model liniowej struktury zarządzania. Jednocześnie kuriozalnie autor stwierdza i podkreśla, iż, tutaj będzie za chwileczkę cytat: *wysoka wrażliwość na poziom rotacji pracowników szczebla zarządzającego*. Ja zastanawiałem się, kto pisał to opracowanie, bo jak gdyby w tym momencie wszelkie ruchy ze strony właściciela, czyli Gminy Płock w osobie zgromadzenia wspólników, czyli Pana Prezydenta Milewskiego, zaprzeczają temu zdaniu. Akurat rotacja na szczeblu kadry zarządzającej w Wiśle Płock była tak duża, jak na pewno w żadnej innej spółce komunalnej w tym okresie czasu. A gdy jeszcze odniesiemy to jeszcze do zdania, które przed chwileczką przeczytałem, czyli: *wysoka wrażliwość na poziom rotacji pracowników szczebla zarządzającego*, cieszę się, że ktoś odważnie w tym dokumencie podkreślił to i zapisał. W rozdziale 4 na trzech stronach mamy opisany model biznesowy i rozwiązania marketingowe. Te zapisy właściwie streścić można tak, że: będą sponsorzy – będą wyniki. Tyle, że o tych sponsorach słyszymy bardzo dużo i szkoda, ale przede wszystkim słyszymy. Rozdział piąty – i tutaj, proszę Państwa, tajne przez poufne, gdyż zapewne tak Państwo, jak i ja, dokumentu z rozdziałem piątym nie otrzymaliście. Proszę sprawdzić na spokojnie. Wiem, że wczoraj dokument otrzymaliśmy. Nie wszyscy, zapewne, zdążyliście Państwo, nawet nie mieliście czasu, precyzyjnie go przeczytać. Rozdziału piątego w przedmiotowym naszym dokumencie nie ma. W rozdziale szóstym opisano zagrożenia dla działalności spółki. Wyartykułowano dwa. Obydwa bardzo niepokojące, o których też praktycznie Pan Prezydent przed chwileczką powiedział, czyli: brak płynności finansowej i ujemny wynik finansowy. Dopiero rozdział siódmy zawiera podstawowe założenia i oczekiwane efekty bieżącego planu naprawczego. Przedstawione mamy tam trzy warianty naprawcze. Zasadniczo różnią się one tylko kwestiami formalno – prawnymi co do finansów, a te są dla klubu najistotniejsze. Wszystkie warianty są zbieżne. Zakładają one szybkie zaciągnięcie przez klub rocznej pożyczki w wysokości 2.000.000 zł oraz równie szybkie dofinansowanie klubu przez Urząd Miasta dodatkową kwotą 1.000.000 zł. Warianty różnią się głównie sposobem dofinansowania, to jest: zwiększenie przychodów lub dopłata do kapitału lub emisja nowych akcji. W rozdziale tym opisano również dwuwariantowo plan naprawczy na rok 2009, czyli można powiedzieć: sentencję tegoż dokumentu. Najistotniejszym jego elementem ma być dokapitalizowanie spółki przez właściciela, czyli miasto Płock, kwotą 2-3 mln zł właśnie w roku 2009, będzie to bądź to w formie aportu, bądź to w formie gotówki, oraz zmiana warunków kontraktów zawodników, o czym powiedział, między innymi, Pan Prezydent, oraz pozyskiwanie nowych sponsorów. W rozdziale tym bardzo zaniepokoił mnie zapis mówiący o tym, iż opisany na str. 25-27 przedmiotowego dokumentu wariant drugi planu naprawczego na rok 2009 nie przewiduje przychodów sponsoringowych ze spółki Vectra. Wydaje mi się to w jakiejś mierze sprzeczne, przynajmniej domyślnie sprzeczne, z zapisem na str. 10, gdzie czytamy, cytuję: *Klub Sportowy Wisła Płock podpisał pięcioletnią umowę z firmą Vectra*. W tym momencie, po tym, co wcześniej powiedział Pan Prezydent, rozumiem, iż jednak ta umowa jest dosyć luźno skonstruowana, jeśli chodzi o zobowiązania, trudno powiedzieć: zobowiązania, deklaracje ze strony sponsora wyłożenia kwot dofinansowania na następne lata. Z tego wnioskuję, iż mamy obiecane, czy też zagwarantowane, wpłacone przez sponsora kwoty w roku 2008, natomiast lata następne są jednak wielką niewiadomą, ponieważ w trzyletniej umowie sponsorskiej z PKN Orlen zawarte są coroczne kwoty dofinansowania na poziomie minimum 9 mln zł. Całe szczęście, iż przynajmniej te pieniądze mamy pewne. W tym momencie rodzą się pewne pytania co do umowy sponsorskiej tej drugiej. I prosba do Pana Prezydenta, jeśli jest to możliwe, o jednak doprecyzowanie, jak wyglądają zapisy tej umowy i od czego są one uzależnione. I, żeby nie było wątpliwości, niejasności, bynajmniej nie jest to żaden zarzut pod stronę sponsora. Chwała sponsorowi za to, że chce wejść do firmy i firmie pomóc, każdemu sponsorowi. Jako kibic Wiły, tak ja, jak i zapewne wszyscy Państwo, ucieszylibyście się, gdyby tych sponsorów było jak najwięcej, gdyby obietnice, które

słyszeliśmy wielokrotnie ze strony Prezydentów, udało się zrealizować. Jeszcze jeden element czy też jeszcze jedna kwestia, która odnosi się do planu naprawczego na rok 2009. W obydwu wariantach przewidziana jest wysoka kwota rządu 2.200.000 zł rocznie przeznaczona na tutaj zapis: koszty zarządu. Bardzo proszę o szczegółowe rozszyfrowanie, Panie Prezydencie, pozycji tychże kosztów. W rozdziale ósmym przedstawionego nam dokumentu podobno możemy przeczytać na temat opinii prawnej dotyczącej wnoszonych dopłat do kapitału. I znowu muszę powiedzieć: podobno, gdyż w przedstawionym dokumencie rozdziału ósmego, zwracam Państwa uwagę, nie ma. I na zakończenie rozdziału dziewiąty, czyli podsumowanie. Co do finansów kwestia wydaje mi się przejrzysta – aby nie doprowadzić do upadłości klubu, miasto musi dofinansować Wisłę Płock kwotą 3.000.000 zł jeszcze w tym roku, to jest 2.000.000 zł pożyczki oraz 1.000.000 zł wniesienie dopłaty, oraz kolejną kwotą rządu 2-3 mln zł w roku 2009. Ale oprócz tego w podsumowaniu są jeszcze dwa bardzo istotne zdania, które pozwolę sobie zacytować. Po pierwsze, tutaj będzie cytata z dokumentu z podsumowania, czyli rozdział dziewiąty: *Właściwie trudno jest mówić o jakości zarządzania w sytuacji bardzo często zmieniającej się kadry kierowniczej i zarządzającej.* Koniec cytaty. Ten zapis, tak na dobrą sprawę, wydaje mi się, że jest jednoznacznie skierowany do głównie władzy spółki, do zgromadzenia wspólników reprezentowanego przez Pana Prezydenta, gdyż to Pan Prezydent, jak Państwo wiecie, podejmuje decyzje kadrowe na najwyższym szczeblu spółki akcyjnej Wisła Płock, a jak dobrze wiemy i o czym już mówiłem, cztery zmiany na stanowisku Prezesa w ciągu roku, to chyba rekord. I drugie zdanie, które pozwolę sobie zacytować z podsumowania, cytata: *Generowanie dodatkowych przychodów jest uzależnione od pozycji sportowej klubu oraz od efektywności działań marketingowych zarządu.* Tu komentarz może być krótki – przejmując klub zapewniani byliśmy przez Pana Prezydenta o szybkim powrocie do ekstraklasy piłkarzy nożnych oraz o zawojowaniu Ligi Mistrzów przez piłkarzy ręcznych. I dodatkowo informowani byliśmy o bardzo szybko planowanym pozyskaniu nowych sponsorów dla spółki. Dzisiaj w grudniu 2008 roku jesteśmy w stanie sprawdzić wiarygodność tych prognoz, praktycznie jak tak samo jesteśmy w stanie sprawdzić, tutaj odniosę się do innego aspektu sportowego w naszym mieście, wiarygodność słów Pana Prezydenta sprzed kilku lat, iż w roku 2008 ukończona zostanie budowa hali widowiskowo – sportowej. Zatem dzisiaj mam sugestię i prośbę do osób, które pełnią statutowe role w Sportowej Spółce Akcyjnej – mniej obietnic, Szanowni Panowie, a więcej czynów. Mam nadzieję, i zapewne tak będzie, że jeszcze Państwo będziecie mieć dodatkowe pytania i jakieś prośby o wyjaśnienie do Panów Prezydentów. Ja bardzo bym prosił na razie o odniesienie się do tych zapisów. Może przepraszam, że Państwa przynudzałem treścią skrótu tego dokumentu, ale zakładam, że jeżeli dostaliście Państwo dostaliście ten dokument wczoraj, tak samo jak ja, to wcale się nie dziwię, jeżeli część z Państwa nie była w stanie, nie miała czasu przeczytać tego dokumentu. Później pozwolę sobie mieć jeszcze dodatkowe, szczegółowe pytania, ale już nie tyle odnoszące się do samego programu naprawczego. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Kilka wynotowałem, może uda mi się ustosunkować do kilku wypowiedzi. Panie Radny, ma Pan wyciąg z Programu naprawczego i faktycznie kilku informacji tam nie ma. Jest to podyktowane instrukcją, jakiś symbol jest, Szanowni Państwo, który obowiązuje w Urzędzie Miasta i niestety nie wszystkie informacje mogły tutaj się pojawić. Natomiast te, które przekazałem, są jak najbardziej prawdziwe i wiarygodne. Pan mówił, że nie ma Vectry w prognozie na 2009 rok jako sponsora. Jakby Pan przeczytał tabelkę na str. 23 w wariantcie pierwszym: sekcja piłki nożnej, sekcja piłki ręcznej, tam podane są umowy z PKN Orlen, jest podana kwota, z Urzędem Miasta jest podana kwota, i pozostałe w nawiasie zapisane, w tym Vectra. Także Vectra funkcjonuje i Vectra nadal jest sponsorem Wisły. Na razie nic nie wskazuje na to, żeby przestała być tym sponsorem. Umowa jest faktycznie podpisana na 5 lat z tendencją wzrostową co do kwoty sponsoringu.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „W wariantcie drugim nie ma Vectry”.



Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jest to na pewno ujęte i Vectra jest sponsorem i będzie sponsorem tego klubu.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „ W wariantcie drugim, Panie Prezydencie, nie ma Vectry.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „(...) Program naprawczy został złożony przez zarząd. W Programie naprawczym, w napisaniu, pomagał tutaj Pan, który dokonywał analizy finansów przez kilka lat w spółce. Także jest to biegły rewident, który sporządził ten dokument, który Państwo otrzymaliście. Natomiast tak, jak powiedziałem, wariant pierwszy, który jest najbardziej prawdopodobny, zakłada, że Vectra w dalszym ciągu jest sponsorem, nic nie wskazuje na to, że tym sponsorem przestaje być. Natomiast są pokazane trzy warianty co by się stało na wypadek różnych rzeczy, które się zadzieją w spółce. Tak, jak Pan powiedział, jest Pan przekonany, że Orlen nadal byłby właścicielem Wisły Płock, gdyby miasto go nie przejęło. Zgadza się z Panem, byłby właścicielem spółki Wisła Płock, tylko ciekaw jestem, gdzie by była w tej chwili, jak by wyglądała pod względem finansowym sytuacja sekcji piłki nożnej, tak naprawdę. Ja wiem, że zaraz padnie słowo: teraz też nie wygląda najlepiej. Zgoda, nie wygląda najlepiej. Natomiast my braliśmy udział w szczegółowych rozmowach z zarządem, ówczesnym zarządem PKN Orlen, i tam wprost nam powiedziano: słuchajcie, ręczna dla nas istnieje, dalej będziemy dawali pieniądze na piłkę ręczną. Zresztą, nie wiem, niektórzy z Państwa pewnie byli obecni na tej auli podczas dyskusji z Prezesem Kownackim, jak to wszystko wyglądało. Natomiast wprost powiedziano nam: jeżeli miasto nie da pieniędzy, jeżeli sponsorzy z miasta nie prześlą pieniędzy, piłka nożna nas nie interesuje. I oczywiście pewnie Orlen mógłby być dalej właścicielem klubu, ale nie wiem, co by tak naprawdę dalej było, głównie z sekcją piłki nożnej. Ja nigdzie nie powiedziałem, Panie Radny, że nie wiedziałem, jaka jest sytuacja w klubie. Nie wiem którym moim zdaniem Pan usłyszał taką wypowiedź. Nie przypominam sobie takiej wypowiedzi. 2.400.000 kwota zarządu są to wszystkie wynagrodzenia administracji, są to pieniądze przeznaczone na marketing w klubie oraz pieniądze na utrzymanie obiektu. Jest to 2.400.000 zł. Pan tutaj zauważa zdanie: częste zmiany są niekorzystne dla klubu. Tak, są niekorzystne dla klubu i my to napisaliśmy w tym programie. W tym programie, wydaje mi się, że jest wiele informacji niepopularnych dla miasta, bo tak jest rzeczywiście. My nie chcemy ukrywać tutaj tych informacji. Zostały popełnione błędy i nie zamierzamy zamiatać tego pod dywan. Sytuacja Wisły jest taka, jak ją przedstawiłem na wstępie. Nie jest ona najlepsza, ale nie jest też tragiczna. Jest szansa, że w 2009 roku sytuacja Wisły się unormuje i będziemy myśleć o wyniku sportowym, nie o finansach i tym elemencie organizacyjnym, tak naprawdę. Tak, jak powiedziałem, trochę cierpliwości, do końca tego tygodnia będziemy mieli już prezesa tego klubu na 100%. Rozmawiałem z nim wczoraj. Prosił mnie jeszcze o nie podawanie jego nazwiska, ponieważ jeszcze potrzebuje, tak jak powiedziałem, jednego podpisu w swojej dotychczasowej firmie. Chodzi tutaj, prawdopodobnie, o zgodę na urlop bezpłatny. Co więcej, mówił Pan o tych dopłatach. Tak i to też jest jeden z moich wniosków, tak naprawdę, ponieważ 1 mln zł kapitału akcyjnego w takiej spółce, jak Wisła Płock, to jest za mało. Każde nieprzewidziane zdarzenie, chociażby to, o którym powiedziałem – Urząd Skarbowy, powoduje przekroczenie wskaźników i trzeba się zastanawiać na sensie dalszego istnienia klubu, w tej chwili te wskaźniki nie są przekroczone. Nie ma takich przesłanek. Natomiast, jeżeli Urząd Skarbowy nałoży na nas karę 800-900 mln zł, na pewno ten 1 mln zł kapitału akcyjnego, kapitał rezerwowy w 2007 roku został w większości zjedzony w większości, tak naprawdę, było również: - 2 mln zł straty i z tego powodu trzeba wzmocnić kapitałowo Wisłę. Nie wiem czy to będzie gotówka, czy to będzie jakaś nieruchomości. Może to być zarówno aport gotówkowy, jak i aport rzeczowy. I ja będę namawiał Prezydenta, żeby Państwu Radnym przedstawić taką propozycję, ponieważ uważam, że to jest niezbędne dla klubu Wisła Płock. Nie wiem, o hali widowiskowo sportowej Pan Radny mówił. Faktycznie przetarg został ogłoszony w tym tygodniu. Mam nadzieję, że szybko się rozstrzygnie, że nie będzie protestów. A, tak naprawdę, hala sportowo – widowiskowa faktycznie powinna też być wcześniej. Różne okoliczności spowodowały, że nie, ale

ostatnio w Sejmie też było takie pewne głosowanie na temat poprawek do budżetu państwa, gdzie była pozycja: hala widowiskowo – sportowa w Płocku i zgadnijcie Państwo, jak na ten temat głosował Klub Posłów Platformy Obywatelskiej – oczywiście był przeciwko hali sportowo – widowiskowej w Płocku. Ale z tej mównicy można mówić różne rzeczy. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Pośle! Szanowni Państwo! Ja chciałbym się odnieść troszeczkę głębiej do historii. Chciałem się troszeczkę szerzej odnieść do historii, która miała miejsce, która jest związana z klubem naszym, z naszą Wisłą. Po pierwsze chciałbym odnieść się do porozumienia, które zawarł Pan Prezydent Milewski z Prezesem Kownackim w czerwcu 2007 roku. Zapisy tego porozumienia nie były absolutnie konsultowane z Radą Miasta Płocka. Ja na sesji w listopadzie zeszłego roku pytałem się czy to było zgodne z prawem. Pan mecenas twierdził, że tak. Ja dalej uważam, że składanie obietnic związanych z zaciąganiem bardzo wielkich zobowiązań finansowych wobec miasta jest na pewno na granicy prawa. Następnie, proszę Państwa, po pół roku - 27 listopada odbyła się sesja, na której mieliśmy wyrazić zgodę na to, abyśmy przejęli tą darowiznę, którą Orlen miał nam dać w postaci całego majątku Sportowej Spółki Akcyjnej Wisła Płock. I chciałbym tu przypomnieć te okoliczności, które wtedy miały miejsce, tak żebyście sobie Radni z PiS-u i Radni z PSL-u dokładnie przypomnieli tamten czas. Dzień wcześniej dostaliśmy dokumenty, przepraszam, nie dostaliśmy żadnych dokumentów, natomiast o godzinie, zdaje mi się, 16.00 przed sesją w poniedziałek dostaliśmy informację, że taki materiał wchodzi na sesję. I wtedy razem wspólnie wszystkie kluby zdecydowały, że zdejmujemy ten materiał, bo przecież nie mamy żadnego materiału. Przyszliście Państwo na sesję we wtorek już zupełnie inni, dostaliście polityczne rozkazy i zagłosowaliście, odstąpiliście od tego, co żeśmy wspólnie ustalili i ten materiał został wprowadzony na Sesję Rady Miasta Płocka. Przypomnę, że głosowaliśmy absolutnie w ciemno, bo nie mieliśmy żadnych materiałów dotyczących podjęcia tych uchwał. Ale Pan Prezydent Kubera mówił, że nam się strasznie spieszy, bo 11 grudnia musimy podpisać akt notarialny z Orlenem, jeżeli nie podpiszemy 11 grudnia, to świat się zawali. Po czym, Panie Prezydencie, okazało się, że oczywiście popełniliście błędy na samym początku i zapomnieliście o hipotece kaucyjnej. W związku z tym na nadzwyczajnej sesji 11 grudnia, za dwa dni będzie rocznica, podejmowaliśmy decyzję o tym, żeby stworzyć tzw. hipotekę kaucyjną. Jakoś można było wtedy ten termin przesunąć. I to jest taka nauka, proszę Państwa, dla nas, niestety niesłuchanie smutna, mianowicie nauka jest taka, że decyzje w sprawie tego klubu Rada Miasta podejmowała absolutnie w ciemno, nie miała żadnych dokumentów. Koledzy z Klubu PiS i PSL-u głosowali absolutnie w ciemno. Co Prezydent Milewski przyniósł razem z kolegą Kubera, to w tym momencie wszystko to było przegłosowywane. W momencie, kiedy ja pytałem, jaki jest koszt utrzymania tego obiektu sportowego, padła kwota 1 mln zł. Dziś już wiemy, że to jest zupełnie inna kwota. Jak Państwo zdecydowaliście się podjąć decyzję o przejęciu majątku rządu 21 mln zł bez żadnych dokumentów? Dzisiaj mamy efekt tych wszystkich decyzji. Oczywiście tutaj zgadzam się z moim przedmówcą, że ten klub jest dziś nasz i my, tak jak poprzednio Rada Miasta starała się pomagać, tak dziś to już jest na garnuszku miasta i będziemy starali się wszystko uczynić, aby ten klub funkcjonował bardzo dobrze i żeby osiągał właściwe wyniki sportowe. Natomiast ja apeluję do Państwa, żebyście Państwo wreszcie odeszli od takiej manieri, że wszystkie decyzje podejmujecie absolutnie w ciemno. My jesteśmy instytucją, co się nazywa: Rada. Powinniśmy radzić. Wnioskowałem do Państwa, żebyśmy odłożyli te wszystkie decyzje, żebyśmy zaprosili kibiców, żebyśmy zaprosili zarząd spółki, żeby ta decyzja była przemyślana. Przypominam Państwu, że nasz klub był absolutnie przeciwko przejmowaniu całego majątku. Byliśmy tylko i wyłącznie za tym, aby miasto przejęło infrastrukturę, żeby miasto przejęło stadion, a żeby na Orlenie ciążył obowiązek prowadzenia tego klubu. I nikt mi nie powie, że Orlen by z tego zrezygnował. Nie było takiej możliwości. Ale przypomnę też Państwu, że listopad 2007 roku to były wybory parlamentarne. Zmieniła się diametralnie scena polityczna w naszym kraju. W związku z tym decyzje zapadały bardzo szybko. I sądzę, że Pan Prezydent Milewski sądził, że zrobi wielki, fantastyczny interes przejmując ten klub na majątek gminy i w ten sposób ilość jego zwolenników będzie rosła, rosła, rosła. Natomiast sądzę, że przeliczył się w

sposób bardzo zdecydowany. I, proszę Państwa, co przyniósł nam ten rok. Ten rok nam przyniósł wielką stratę finansową. Ten rok nam przyniósł fatalny wynik sportowy. Tutaj tak, jak Kolega Artur przypominał, były roztaczane przed nami wspaniałe widoki, że będziemy w najwyższej klasie rozgrywkowej. I Pan Prezydent proroczo mówił, że będziemy w I lidze. I faktycznie jesteśmy w I lidze, ale wtedy to miała być najwyższa klasa rozgrywkowa. Proszę Państwa, przyniósł nam ten rok też całą masę zmian w zarządzie tego klubu. Ale przyniósł nam też absurdalne, kontrowersyjne wypowiedzi w mediach członków zarządu. Muszę tutaj, niestety, zwrócić się do kibiców, przyniósł też nam skandaliczne zachowanie kompromitujące nasze miasto, bodajże w Szczecinie. W Świnoujściu, przepraszam, niedaleko. Następnie spotkaliśmy się z terminami meczy, które były organizowane zarówno piłki ręcznej, piłki nożnej, w tych samych terminach. Proszę Państwa, i tutaj chciałbym przejść już, jeszcze chciałbym powiedzieć jedną rzecz tutaj – sprawy kadrowe. Zrezygnowano z pracy ludzi, którzy tak, jak Pan Szczepan Targowski czy Maciek Wiącek, włożyli wiele serca i lat swojej pracy, uczciwej pracy dla budowy wielkości i prestiżu tego klubu. Następnie, proszę Państwa, chciałbym przejść do tego dokumentu, który nazywa się Programem naprawczym. Powiem szczerze, tu oczywiście jest ten sam schemat postępowania Kolegów z PiS-u, mianowicie model jest następujący: dostajemy dokument przed wejściem na salę, w związku z tym przeprowadzenie analizy dokumentu jest po prostu niemożliwe. Znowu nie ma takiej możliwości, żeby ten dokument skonsultować z ludźmi, którzy profesjonalnie zajmują się prowadzeniem klubów sportowych. To jest po prostu niemożliwe. Ten dokument jest znowu specjalnie dostarczony nam w ostatniej chwili. Ale, proszę Państwa, w momencie, kiedy przejęliśmy na stan majątku gminy ten klub, to ten klub powinien wpisać się w cały system sportu, który funkcjonuje w mieście. Przecież w Płocku funkcjonuje olbrzymia instytucja, jak Miejski Zespół Obiektów Sportowych. Dlaczego ci, którzy tworzyli ten dokument, nie odnieśli się do tego, co jest robione w mieście? Na przykład chodzi mi o szkolenie młodzieży. Następnie widzimy, że w dalszym ciągu spółka prowadzi tzw. to się nazywa sport masowy. Sport masowy jest prowadzony też przez miasto. Dlaczego jest prowadzony sport masowy i przez miasto i przez spółkę? Chyba powinno być wyjęte jedno z drugiego i powinny wyspecjalizowane komórki zajmować się sportem masowym. Organizowanie przez komercyjny klub piłkarski zawodów w siatkówkę dla pań jest po prostu błędem. Takie rzeczy powinien robić MZOS. Następna sprawa to jest - w tym dokumencie absolutnie nie ma szerokiego uzasadnienia, dlaczego ta strata finansowa jest tak duża. Pan Prezydent Kubera był uprzejmy nadmienić z czego to się bierze, ale to tylko tak lekko dotknął tego tematu. Następna sprawa, proszę Państwa, nie ma żadnych ciekawych, interesujących pomysłów na to, jak ten klub ma funkcjonować w przyszłości. Moim zdaniem zostać powinien podzielony na dwie spółki – jedna spółka, która by się zajmowała piłką nożną, druga mogłaby się nazywać: zawodowy klub sportowy Wisła Płocka, ta nazwa byłaby ta sama, i zajmować się piłką ręczną. Sądzę, że dużo prościej byłoby uzyskać sponsorów dla określonych grup, jak również byłoby dużo prościej prowadzić finanse tych spółek. Następna sprawa, proszę Państwa, to ten dokument nic nie mówi, znaczy mówi, że cięcie kosztów w zakresie kadr będzie to 200.000 zł. Ja myślę, że przy obsadzie kadrowej rzędu 113 osób, czy 111, bo te liczby są różnie podawane, to w tym momencie te oszczędności są daleko za małe. W związku z tym uważam, że powinny zostać przeprowadzone poważne cięcia kosztów w funkcjonowaniu spółki. Panie Przewodniczący, teraz bym prosił jeszcze w takiej kwestii, chciałbym zgłosić wniosek formalny, aby w momencie, kiedy ta dyskusja się zakończy, dotycząca klubu naszego, to chciałbym, żeby Pan zarządził przerwę 20-minutową, bo nasz klub musi podjąć decyzję w kwestii, jak będziemy głosowali. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Paweł Koleczyński** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Przyszło mi wystąpić tutaj jako pierwszej osobie, która uczestniczyła w głosowaniu i głosowała za przejściem klubu przez miasto. I powiem, że zarówno wtedy, jak i aktualnie, szczególnie wtedy, była to decyzja bardzo trudna, bo musimy sobie zdać sprawę, że podejmując tą decyzję z jednej strony byliśmy, czy też z jednej strony pojawiała się wizja, w moim odczuciu realna, wizja zagrożenia dla egzystencji klubu, czy też można tak powiedzieć, jak dzisiaj Pan Prezydent Kubera powiedział,

egzystencji jednej z dwóch sekcji, która w klubie funkcjonuje, mianowicie sekcji piłki nożnej, a z drugiej strony głosując i jakby zastanawiając się nad tym zdawaliśmy sobie sprawę, że jest to decyzja ryzykowna i związana, można aktualnie powiedzieć, z dość dużą sferą niepewności, wątpliwości i takiego ryzyka, prawda, związanego z różnymi aspektami prowadzenia, po prostu, działalności związanej z dużymi wydatkami finansowymi. I również, jak gdyby dyskutując nad tym tematem, zastanawiając się nad klubem Wisła widzimy ten, czy możemy widzieć ten problem w dwojakim ujęciu. Z jednej strony można patrzeć na to zagadnienie z punktu widzenia czysto finansowego, ekonomicznego, rachunkowego i zastawiać się właśnie w tym kontekście czysto finansowym, gdzie pojawiają się jakieś poważne zagrożenia. Ale z drugiej strony tak, jak ja na to staram się spojrzeć, można na to spojrzeć po prostu i trzeba spojrzeć oczami płocczanina, oczami kibica, szczególnie, w moim przypadku jest mi szczególnie bliska sekcja piłki nożnej. Nigdy, mimo sukcesów, jakby, piłki ręcznej, nie byłem czynnym kibicem tej akurat sekcji, co nie, jakby, odbiera u mnie szacunku dla osiągnięć tej sekcji, które są na pewno olbrzymie. Nie mniej w toku dzisiejszej dyskusji czy też informacji, którą Pan Prezydent Kubera przedstawił, pojawiło się szereg nowych danych, szereg nowych informacji i przede wszystkim jakby skupiając się na przyszłość w tą stronę strone chciałbym uzyskać pewne dodatkowe informacje w tej materii. Mianowicie pierwszym pytaniem, na które chciałbym uzyskać odpowiedź jest pytanie, jak w przypadku podziału finansów spółki, wyodrębnienia odrębnych finansów sekcji piłki nożnej i sekcji piłki ręcznej, kształtowałyby się finanse każdej z sekcji, mniej więcej ile procent aktualnego budżetu przypadłoby na sekcję piłki nożnej, a ile na sekcję piłki ręcznej. To jest pierwsze pytanie. Po drugie, była tutaj też dyskusja, że jednym z wyznaczników poprawy sytuacji jest optymalizacja kadry zawodniczej, w związku z tym mam pytanie, jakie, skoro mówimy o jakimś modelu optymalizacji i osiągnięciu jakiegoś pułapu, który z różnych względów będzie korzystny pod względem sportowym, ale i finansowym dla spółki, dlatego jaki ten pułap w ocenie władz spółki byłby pułapem właściwym, to znaczy, jaka liczba zawodników powinna być w kadrze piłki nożnej i sekcji piłki ręcznej. To jest drugie pytanie. Trzecie pytanie dotyczy tych kwestii, które dla mnie, jako dla prawnika i radcy prawnego, może ocierają się, z takich ogólnych informacji, tak naprawdę, o działania na szkodę spółki, bo jeżeli ktoś zawiera kontrakt na dostawy sprzętu czy czegośkolwiek, na dostawę czy na świadczenie jakichś usług, w których wartość tego sprzętu czy wartość tych usług jest tak, jak usłyszeliśmy, dwukrotnie czy trzykrotnie zawyżona, jest to jakby oczywisty, ewidentny dowód na to, że mieliśmy tutaj do czynienia, można powiedzieć wprost, z jakimś elementem niegospodarności czy wręcz wkraczamy już w sferę, która jest jakby numeratywnie wyliczona w kodeksie karnym. W związku z tym mam tutaj pytanie czy władze spółki i czy organy nadzorcze spółki i generalnie właściciel zamierza podjąć jakieś działania w tej materii, mianowicie szczególnie w zakresie ustalenia osób odpowiedzialnych za podpisywanie takich kontraktów oraz ustalenia czy istnieje możliwość jakby pociągnięcia do odpowiedzialności, ja nie mówię czy do odpowiedzialności karnej, przede wszystkim do odpowiedzialności, można powiedzieć tutaj, cywilnej w tym zakresie i jakby domagania się, czy chociaż częściowego zrekompensowania spółce tych strat. I jeszcze kolejne pytanie. Skoro te umowy, przykładowe umowy, czy też inne działania, były takimi działaniami niekorzystnymi, w związku z tym mam pytanie czy organ zarządzający, który jest odpowiedzialny jak gdyby za bieżące działanie spółki, wcześniej, jak domniemam są to umowy, które zostały zawarte wcześniej, czy te zagadnienia były znane organom nadzorczym, które funkcjonowały w spółce, były znane poprzedniemu właścicielowi i kiedy nowy właściciel się o tym dowiedział i czy organ zarządzający, który zawierał tego typu umowy dostał skwitowanie, a więc dostał absolutorium od zgromadzenia akcjonariuszy za prowadzenie, można powiedzieć, tak efektownej, ale nie efektywnej działalności gospodarczej? I tutaj jakby patrząc z tego punktu widzenia, jakby wróć do wypowiedzi akurat mojego kolegi, który siedzi po mojej lewej stronie Pana Przewodniczącego Artura Jaroszewskiego, który stwierdził, że jest pewien, że gdyby spółka nadal była własnością PKN Orlen, to te zarządzanie byłoby nie gorsze, niż jest teraz. To skoro było takie złe, to jak możemy powiedzieć, że to zarządzanie byłoby, jeżeli ono byłoby kontynuowane to mam pytanie, gdzie teraz mogłaby być Wisła, gdyby te działania nie zostały wprost przecięte. Dziękuję uprzejmie.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Co do historii nie będę się wypowiadał. Pan Radny tutaj przedstawił historię. Jest niezły z tej historii, tak naprawdę. Poruszył kilka elementów, do których chciałem się ustosunkować. Pan Radny zwrócił uwagę na sport masowy. Wyjaśnienie jest takie tej sytuacji, że jest to zadanie zleczone przez Orlen. Prowadzi to Pani Skibińska, która organizuje sport masowy, głównie dla pracowników Orlenu. Wisła z tego ma pieniądze. Zarabia na prowadzeniu sportu masowego dla Orlenu. Podobnie, jak zarabia na umowach zleceniach dla osób prowadzących nadzory budowlane dla PKN Orlen. To wszystko przez Wisłę przechodzi. Podobnie, jak utrzymanie Domu Technika, to też przez Wisłę przechodzi. Także są to elementy, na których Wisła dodatkowo zarabia. Natomiast o podziale na sekcję piłki ręcznej i piłki nożnej ja Panie Radny mówiłem, że ja skłaniam się do tego, że ten rozdział powinien być taki jasny. To jest moje zdanie. Nie jestem autorem Programu naprawczego. Widocznie autor miał troszeczkę inne zdanie. Ja twierdzę, że powinniśmy się zastanowić nad faktycznym rozdzieleniem tych dwóch sekcji, co powiedziałem. Co do cięcia kosztów się z Panem Radnym zgadzam, że powinny one być pewnie jeszcze większe, niż wskazuje na to Program naprawczy. Natomiast do czego by doprowadził podział na dwie sekcje, tutaj Radny Koczylowski pytał. W tej chwili jest to bardzo trudno określić, tak naprawdę, bo jest ten jeden wspólny duży element, jakim jest administracja i koszty wspólne obu sekcji. Ale przypuszczam, że gdyby doszło do takiego podziału, sekcja piłki ręcznej mogłaby liczyć na co najmniej 6,5 mln zł budżetu, natomiast pozostała część była to piłka nożna, czyli 9,5 mln zł. Co do zawartych umów ja, Szanowni Państwo, mówiłem, że moim zdaniem one są niekorzystne. Ja tak to odbieram. Ja bym osobiście takich umów nie podpisywał. Natomiast są to umowy, gdzie dwie strony się spotkały, uzgodniły pewne warunki. Co do sprawy menadżerów, to takie zostały wynegocjowane, zarząd uważał, że jest to opłacalne dla Wisły, ówczesny zarząd, i takie umowy podpisał. Ja bym takiej umowy nie podpisał. Natomiast co do sprzętu, ja te umowy widziałem między sierpniem, a listopadem, jak byłem w Wisle Płock, i tam jest może nie tyle problem ceny za poszczególne asortymenty tego sprzętu. Dla mnie największym problemem jest z góry określona ilość tego sprzętu, którą Wisła musi bez względu na rzeczywiste potrzeby kupić oraz nierozwiązywalność tej umowy, bo być może w ciągu roku ceny tak spadły, że Nike czy Puma oferują dużo niższe ceny, ale Wisła powinna mieć możliwość rozwiązania umowy z obecnym partnerem i podpisania z tym, który daje lepsze warunki. I to są te dwa dla mnie najważniejsze elementy. Ilu zawodników z sekcji piłki ręcznej i piłki nożnej. Trener piłki ręcznej mówił, że potrzebuje 14-15 w polu plus 2-3 bramkarzy. Także to jest odpowiedź na to pytanie. Natomiast piłka nożna 20-22 zawodników pewnie w kadrze powinno się znajdować.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Poseł na Sejm RP powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Panowie Prezesi! Szanowni Kibice! Drodzy Państwo, przyznam się, że dzisiaj nie zamierzałem zabierać głosu. Nie zamierzałem właściwie z jednego powodu, ponieważ o ile jeszcze sprawozdanie z działalności Wisły Płock za trzy kwartały tego roku otrzymałem w ubiegłym tygodniu, o tyle informacji o Programie naprawczym z Biura Obsługi Rady, a więc od Panów Prezydentów, nie otrzymałem. Dosłownie kilka minut temu dzięki uprzejmości jednego z kolegów Radnych mogłem wydrukować, więc ja szczerze mówiąc, jestem tutaj przede wszystkim, żeby słuchać, bo mam świadomość, że przyszłość Wisły Płock dla naszego miasta, to przyszłość także bardzo ważna dla wielu mieszkańców tego miasta. Stąd chciałem tu być, by mieć świadomość tego, jaka jest sytuacja i jakie są perspektywy tego, by w Wisle Płock, tak w piłce nożnej, jak i w piłce ręcznej, wiodło się coraz lepiej. A to ważne. Ważne, bo przypominam ja sobie również, nie chciałbym wracać dlatego dzisiaj do historii, rok temu na tej sali również byłem, również widziałem, również słyszałem, jaka wizja była roztaczana przed mieszkańcami miasta, przed kibicami, jak duże były oczekiwania, jak wielu kibiców było także dzięki temu na stadionie i co się dalej działo przez te kilka miesięcy, kiedy ja również z moimi synami w sektorze rodzinnym kibicowałem Wisle Płock. I miałem okazję obserwować, jak coraz mniej kibiców znajduje się na stadionie po drugiej stronie tego sektora

rodzinnego, jak w ogóle coraz mniej kibiców przychodzi na stadion Wisły. A wierzyłem także, że jesteśmy w stanie wspólnie razem, nie na zasadzie przepychanki politycznej, ale rozmawiać o przyszłości Wisły Płock i tym, co dalej będzie działo się z naszym wspólnym, miejskim w tej chwili klubem. Bo decyzja zapadła rok temu i tutaj nie ma dzisiaj od niej odwrotu. Nikt nie dyskutuje nad zmianą tego stanu rzeczy. Dziś pochylamy się, dziś rozmawiamy nad tym stanem rzeczy, który jest i chcemy, zakładam, że wszyscy wspólnie, by ta przyszłość klubu była jak najlepsza, by te błędy, które były, a były, bo tak wynika również z tego materiału, popełnione w ciągu tego roku również, się nie powtórzyły w latach następnych. I o tym chciałem przede wszystkim dzisiaj słuchać i mam nadzieję, że do końca się jeszcze nie zawiodę. Natomiast, ponieważ zostałem wywołany przez Pana Prezydenta w kwestii mojego głosowania nad halą widowiskowo – sportową w Płocku, chciałbym dwa zdania wyjaśnienia, bo sądzę, że ono należy się nawet nie Panu Prezydentowi, Pan Prezydent doskonale wie, jak wygląda sytuacja, ale przede wszystkim kibicom i wszystkim zgromadzonym tutaj w tej sali. Otóż, Drodzy Państwo, na samym początku tego roku w styczniu złożyłem zapytanie poselskie w sprawie właśnie dofinansowania hali widowiskowo – sportowej w Płocku, na które minister, obecny minister sportu, bo przypominam, że poprzednie zobowiązanie podjął dosyć niesławnej pamięci Pan Minister Tomasz Lipiec, natomiast obecny minister Mirosław Drzewiecki odpowiedział w ten sposób: *w sprawie dofinansowania budowy hali sportowo widowiskowej w Płocku (...) informuję, że przedstawienie przez inwestora decyzji o pozwoleniu na budowę omawianego obiektu w terminie do 20 lutego 2007 r. było warunkiem rozpatrywania tego wniosku pod kątem ujęcia go w „Programie inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu na rok 2007”*. Samorząd tego warunku, po prostu, nie wypełnił. *Niemniej jednak*, o tym Pan Prezydent wie, dlatego dziwię się, że wywołał ten temat, ale dla informacji innych osób, *do dnia dzisiejszego omawiane zadanie nie spełnia obowiązujących wymogów w przedmiocie rozpatrywania wniosków. Ministerstwo Sportu i Turystyki może, nie wycofuje się zupełnie Minister Sportu, ponownie rozważyć dofinansowanie tej inwestycji przy formułowaniu programu na rok 2009, jeżeli inwestor do 30 czerwca 2008 roku określi aktualny koszt inwestycji, a najpóźniej do 20 lutego 2009 r. przedstawi decyzję o pozwoleniu na budowę*. I tutaj sprawy, Drodzy Państwo, idą w naprawę dobrym kierunku. Mało tego, to był początek roku, w grudniu, a więc kilka dni temu dosłownie ponowiłem zapytanie do Ministra Sportu by mieć świadomość i wiedzę, jak wygląda dziś ta sytuacja i uzyskałem odpowiedź, że hala ta nasza płocka, jest ujęta w Wieloletnim programie rozwoju inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu do roku 2012. Po rozliczeniu roku 2008 to się musi dokonać po prostu, w zakresie rzeczowym i kosztowym realizowanych inwestycji sportowych, i analizie stopnia wykorzystania środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w roku 2008 i zaangażowania środków na lata następne, co nastąpi na przełomie stycznia i lutego 2009 roku, ministerstwo przystąpi do opracowywania programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu na rok 2009, czyli na ten rok najbliższy. W programie tym będą mogły być ujęte tylko inwestycje, które wcześniej były ujęte w programie wieloletnim i uzyskały pozytywną opinię Komisji d/s Inwestycji Strategicznych. Ta hala była, i bardzo dobrze. Komisji tej będzie przedłożona do zaopiniowania przedmiotowa inwestycja w Płocku. Program roczny inwestycji o szczególnym znaczeniu będzie przedłożony do zatwierdzenia Ministrowi Sportu i Turystyki na przełomie lutego i marca i następnie po jego zatwierdzeniu stanowić będzie podstawę do wszczęcia procedury o dofinansowanie zadań. Czyli dopiero, kiedy ministerstwo dokona tego, co powiedziałem, czyli zatwierdzenia i rozliczenia poprzednich inwestycji, będzie można mówić o wprowadzeniu hali widowiskowo – sportowej w Płocku do realizacji na rok przyszły. I na to środki w tym programie są zarezerwowane. I o tym także miasto wie, bo według mojej wiedzy akurat tutaj istnieje, i bardzo dobrze, współpraca między ministerstwem a miastem. Ja, tak teraz, jak i w przyszłości, jestem gotów i bez względu na to, czy akurat Pan Prezydent będzie mnie informował o pewnych rzeczach czy nie, ja ze strony ministerstwa będę starał się, ponieważ jestem nawet członkiem Komisji Sportu i mam bezpośredni bliski kontakt z Ministrem Drzewieckim i z jego zastępcami, tę kwestię pilotować. Dobrze byłoby, byśmy to robili wspólnie. Wtedy łatwiej byłoby mi, także mając pewną wiedzę, te kwestie dopinać i pilnować, tak naprawdę, bo ja też nie wszystkie terminy muszę, o wszystkich terminach wiedzieć, znać, a skoro jest tu współpraca, mam nadzieję, że będzie także w

przyszłości. Ja ze swojej strony deklaruję, tak współpracę, jeśli chodzi o pilnowanie, to za dużo powiedziane, ale wspieranie tej inwestycji budowy hali widowiskowo – sportowej, jak i współpracy, jeśli chodzi o klub sportowy, bo tak ja, jak i moi synowie, to naprawdę często gościmy na tak meczach, przede wszystkim piłki nożnej, aczkolwiek ostatnio udało także nam się być na piłce ręcznej, tyle że wówczas akurat, szkoda, przegraliśmy ze Kiperem. Ale to był, mam nadzieję, wypadek przy pracy. Następnym razem już wygramy i nie będę przynosił pecha. Dziękuję bardzo za tą, znaczy, możliwość tych kilku zdań sprostowania. Ja, pozwolicie Państwo, że będę nadal obserwował tutaj to, co dzieje się, natomiast mam nadzieję, że ta współpraca między miastem, a parlamentarzystami będzie jeszcze lepsza, między innymi także po to, żeby jeśli jest coś dobrego i coś dobrego dzieje się, móc jak gdyby ten sukces później świętować wspólnie. Natomiast do tego potrzebna jest właśnie współpraca. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Pośle! Mam nadzieję, że tym razem w przeciwieństwie do poprzedniej sesji Pan rzeczywiście wytrwa do końca, bo wtedy chciałem zadać Panu pytania, ale Pan wygłosił expoze, coś na wzór dzisiejszy, i wyszedł. Także proszę cię Andrzej, jeżeli możesz, to zostań do końca. Ja powiem szczerze, że nie zamierzałem zabierać głosu, gdyż w porządku Sesji Rady Miasta Płocka była informacja na temat tych trzech kwartałów Wisły Płock, informacja, czyli rozumiałem, że władze Wisły Płock przekażą nam tutaj pełną informację, przekażą nam program naprawczy, czyli dowiemy się, proszę Państwa, na co możemy liczyć w kolejnych miesiącach czy w kolejnym roku, zadamy, ewentualnie pytania uzupełniające i na tym się to skończy. Ale ponieważ dwóch moich kolegów tutaj w sposób zdecydowany skrytykowało i informację i program naprawczy, kolega Paweł Kolczyński z PiS-u próbował być głosem przeciwnym, 2:1, więc żeby było 2:2 Panie Piotrze, również postanowiłem zabrać głos. Wie Pan, tym się może różnimy, że dla mnie Szczecin, Świnoujście, rozróżniam wydarzenia, rozróżniam, interesuję się tym, co się dzieje i myślę, że kibice siedzący na górze rozumieją, że wszystko jedno, Szczecin, Świnoujście, jeżeli jest okazja dołożyć Milewskiemu i PiS-owi, to Nowicki wszystko to powie. A ja chciałem Panu powiedzieć, Panie Radny, a przy okazji przede wszystkim może Państwu, bo Panu Radnemu już kiedyś coś tłumaczyłem na ten temat, ale nie zrozumiał, powtarza, więc do Państwa. Radnych PiS-u, proszę Państwa, na tej sali jest ośmioro i Klub PiS liczy tylu członków, a jest 25 Radnych, więc żeby cokolwiek ustalić, uchwalić, potrzeba jest 13. Jeżeli doliczymy Radnych Klubu PSL 3, czyli jest razem 11, to i tak brakuje co najmniej dwie osoby. A tak się stało, że przejęcie spółki Wisła Płock stało się, między innymi, z udziałem jednego Radnego SLD. On już nie jest w tym klubie w tej chwili, ale on też głosował za przejęciem. Więc proszę nie mówić Panie Piotrze, że to zrobiło PiS z PSL, gdyż to zrobili również inni Radni, w tym jeden członek Klubu SLD i dobrze, że tak głosował. Dlaczego dobrze, że tak głosował. Proszę Państwa z prostej przyczyny. Wspomniał tu Prezydent Kubera o sytuacji, gdzie w tej sali jeszcze był Prezes Kownacki, było takie głośne, słynne spotkanie, na pewno z udziałem tutaj szeregu z Państwa, zwłaszcza kibiców, gdzie jednoznacznie było stwierdzone, że piłka ręczna tak 6 mln, piłka nożna nie, pieniądze pójdą najwyżej na sport masowy, młodzieżowy, absolutnie Orlen się pod tym nie podpisuje. I pamiętam nasze głosy tutaj, naciski wszystkich – tak, to niech miasto przejmie, niech miasto pomoże, co stało się za kilka miesięcy, kiedy Prezydent Milewski podpisał tą umowę z Orlenem. Ja głosowałem za tym i nie będę tutaj ukrywał, że głosowałem i nie wstydę się tego, dlatego że dla mnie piłka nożna i klub sportowy Wisła zawsze był ważny. Chodziłem na mecze, będę chodził, obojętnie czy to będzie ekstraklasa, I liga czy II liga. I mam nadzieję, że jednak będzie to jak najwyższa klasa rozgrywkowa. Jeżeli będę miał okazję pomóc, zrobię wszystko, żeby ten klub na tym poziomie funkcjonował. Ja mam, może po tej krótkiej dywagacji, pytanie do Pana Prezydenta, bo Panie Prezydencie ten Program naprawczy, rozumiem, służy temu, żeby wyjść z tego dołka. Rozumiem, Panie Prezydencie, że w tym momencie usłyszymy jakiś konkretny cel, który ma być zrealizowany. I ja mam taką prośbę, bo tutaj akurat się zgodzę z tymi głosami, że rok temu może padło tu zbyt wiele obietnic. Ja nie wiem czy się znam na piłce nożnej czy nie, ale mi się wydaje, że klubu w ciągu pół roku się nie zbuduje. To jest okres, nie wiem, dwóch, trzech lat, kiedy można zbudować silny klub

piłkarski, tak się to chyba dzieje w Europie i świecie. Mamy przecież Mistrza Polski, Panie Prezesie, może oprzeć drużynę na młodych naszych wychowankach, wprowadzić młodych piłkarzy i nie mówić o tym, że za pół roku będziemy w ekstraklasie, tylko mówmy o tym, że jest to długofalowa jakaś polityka, opierając się na wychowankach, młodych zawodnikach, dajemy sobie trzy lata i wtedy rozliczymy zarząd klubu, rozliczymy Prezydenta Milewskiego, odetnijmy się od tych wszystkich głosów, że tak powiem, mówiących: z przyczyn politycznych. I jeszcze pytanie do Pana Posła, ponieważ nie usłyszeliśmy ostatecznie czy był taki projekt uchwały, czy Poseł głosował za czy przeciw tej hali, to ja się spytam publicznie, jesteśmy obydwoj nauczycielami, jak Pan Poseł głosował za ustawą odbierającą nauczycielom uprawnienia emerytalne...”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Radny...”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Przepraszam bardzo i przepraszam Państwa, jeżeli według Państwa popełniłem jakieś fopa, ale w porządku dzisiejszej Sesji Rady Miasta, która została zwołana ze względu na Wisłę Płock jest sześć innych punktów, a więc jest to jeden z elementów tylko Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka. Za chwilę będziemy mówili o innych sprawach, więc stąd korzystając z okazji, póki Andrzej nie wyszedł, zadaję to pytanie jak Pan Poseł głosował za ustawą o systemie oświaty, Kartą Nauczyciela, która wprowadza bardzo niekorzystne dla nauczycieli rozwiązania. I tylko Andrzej możesz powiedzieć, jak głosowałeś, czy za, czy przeciw. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie, nie, może później po tej dyskusji. (...)”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Panie Pośle! Szanowni Zebrani! Kibice! Otrzymaliśmy dzisiaj do omówienia dwa dokumenty. Autorami dokumentów jest zdekompletowany zarząd Sportowej Spółki Akcyjnej Wisła Płock. Dokumenty te to: *Sprawozdanie z działalności Wisła Płock S.A. za III kwartały* i *Bieżący plan naprawczy*. Nad sprawozdaniem pracowało aż 10 osób i stworzyło niezdatną i niegramotną kompilację wyników sportowych dwóch sekcji oraz regulaminów obowiązujących w tej spółce. Sprawozdanie jest tak puste, jak puste były obietnice Pana Prezydenta przy przejmowaniu klubu Wisła. Przypominam, że zdaniem Pana Prezydenta po przejściu klubu przez miasto miało być już tylko lepiej, zarówno pod względem organizacyjnym, finansowym, jak i sportowym. Dzisiaj widzimy, do czego doprowadziła szybko i bez niezbędnego namysłu podjęta decyzja Rady Miasta z ubiegłego roku, której akuszerem był Pan Prezydent i na szczęście usunięty już zarząd PKN Orlen S.A. Jest dzisiaj okazja do przypomnienia tych koszmarne błędnych decyzji, opartych na złudnych marzeniach ekipy prezydenckiej, którzy wyimaginowali sobie stworzenie piłkarskiego potentata na miarę Manchesteru United. W sprawę przejścia klubu przez miasto zaangażowano nawet Ministra Skarbu rządu Jarosława Kaczyńskiego, który miał pomóc w zdobyciu środków od spółek skarbu państwa, między innymi od PERN-u i od OLPP. W tej sprawie odbyło się kilka narad, a pieniędzy jak nie było, tak nie ma. Warto też zastanowić się nad podpisanymi umowami między PKN Orlen a miastem Płock. Było to już poruszane wcześniej, ale i w moim odczuciu ta umowa jest skrajnie niekorzystna dla miasta. Otóż PKN Orlen wymusił, między innymi, wieloletnią blokadę dysponowania gruntami, na których znajduje się stadion piłkarski oraz w praktyce zablokował sprzedaż większościowego pakietu akcji tego klubu na przykład prywatnemu inwestorowi. Z zapisów umów wynika zatem, że Płock jest właścicielem klubu i stadionu, ale w pełni nie może korzystać z przywilejów właściciela, ale musi go za to modernizować, i to jak słyszałem, za niemałą kwotę 40 mln zł. To tak, jak ograniczone prawo własności, tak to się nazywa w kodeksie cywilnym. Można tym dysponować, ale za zgodą głównego właściciela. Teraz o samym sprawozdaniu. Moim zdaniem jest wyjątkowo nudne i schematyczne, a przecież w 2008 roku w klubie działy się rzeczy wręcz niebywałe. Oto pierwszy raz w historii Wisła miała poważne kłopoty z uzyskaniem licencji na grę piłkarzy w II lidze ówczesnej, obecnie I. Głównym powodem takiego stanu



rzeczy był brak ważnej umowy na dzierżawę, bądź użyczenie stadionu, a także niepłacenie składek na ZUS, albo do Urzędu Skarbowego. Dopiero 5 czerwca 2008 roku Prezydent Miasta Płocka wydał Zarządzenie nr 2052/08 w sprawie bezpłatnego użyczenia stadionu na rzecz Wisły na okres 5 lat. Miesiąc później 7 lipca 2008 roku Prezydent Miasta Płocka Zarządzeniem nr 2169/08 ustalił opłatę miesięczną za korzystanie z tego obiektu w wysokości 19.824,60 zł, co daje rocznie kwotę blisko 238.000 zł. I tu pytanie, że miasto jedną ręką daje klubowi pieniądze, a drugą ręką je odbiera? A tak przy okazji prosiłbym, aby Panowie Wiceprezydenci wyjaśnili nam następujące kwestie. Dlaczego dopiero w czerwcu i lipcu zostały wydane stosowne akty prawne, które upoważniały klub Wisła do korzystania z obiektu? Dlaczego w czerwcu stadion został użyczony bezpłatnie, a już w lipcu za blisko 20.000 zł miesięcznie? Na podstawie jakich decyzji i jakiego prawa klub Wisła korzystał ze stadionu w okresie od 1 stycznia 2008 do 4 czerwca 2008 i jakie są skutki prawne bezumownego korzystania podmiotu gospodarczego z majątku miasta? Dlaczego Pan Wiceprezydent Kubera w kwietniu i w maju potwierdzał, że istnieje umowa na użytkowanie stadionu przez klub? Kto w rzeczywistości ponosi koszty utrzymania stadionu, już kiedyś o to pytałem - miasto czy klub? Jak rozliczane są koszty, na przykład, dostarczania wody i energii cieplnej na stadion, skoro miasto Płock podpisało umowy na dostawę tych mediów, odpowiednio 7 i 15 lutego? Kolejne pytanie – jakie są realne koszty utrzymania stadionu? W czerwcu 2007 roku Pan Wiceprezydent Kubera w odpowiedzi na interpelację jednego z radnych stwierdził, że roczny koszt utrzymania stadionu przy Łukasiewicza 34 wynosi 1.600.000, a w grudniu w odpowiedzi na interpelację innego radnego, że kształtuje się to na poziomie 1.000.000 zł. To pytania, na które prosiłbym o odpowiedź. Dalej, wracając do sprawozdania, chciałem przytoczyć skandale, jakie osiągnęły Klub Sportowy Wisła Płock. Otóż polegały one między innymi na tym, że nie wypłacano należnych kwot kontraktowych Mistrzom Polski w piłce ręcznej, mimo, że sześciomilionowy budżet na tę sekcję jest w całości tworzony ze sponsoringu PKN Orlen i należy do najwyższych w kraju. Gdzie są zatem pieniądze Orłenu? Czy poważnie ma traktować Wisłę Płock koncern, skoro co jakiś czas słyszy, że jego pieniądze są przeznaczane na inne cele, niż te, o których była mowa w umowie sponsorskiej? Trzeba sobie jasno powiedzieć, że miasto Płock nie było przygotowane do tego, aby przejąć klub od 1 stycznia 2008. Nie miało żadnego planu. Nie było sponsorów, kadry zarządzającej spółką. Brakowało jakiegokolwiek spójnej koncepcji funkcjonowania klubu. Radni wielokrotnie zwracali na te aspekty uwagę. Niestety, jak zwykle, ekipa Pana Prezydenta Milewskiego była głucha na wszelkie uwagi i propozycje. Miały być wielkie pieniądze od sponsorów, miała być ekstraklasa w piłce nożnej, a mamy do czynienia z żalonym popisem amatorskiego zaciągu pseudo menadżerów sportowych, którzy oprócz szumnych zapowiedzi o potęgę klubu, doprowadzili go do upadku, pobierając przy tym miesięcznie kilkunastotysięczne wynagrodzenia. Jeszcze w marcu bieżącego roku na Sesji Rady Miasta Pan Wiceprezydent Kubera oświadczył, że dopiero teraz następuje inwentaryzacja majątku na stadionie, co by sugerowało, że tak naprawdę 1 stycznia 2008 roku przejęto nie wiadomo co. Mam nadzieję, że do tej pory już wszystko policzyliście na stadionie, bo niby co innego miała do roboty ponad 60-osobowa ekipa urzędników zatrudnionych w klubie. O poziomie merytorycznym niektórych członków zarządu niech świadczą doniesienia prasy lokalnej, o tym jak jeden z wiceprezesów nie zdążył na czas przestudiować warunków otrzymania licencji, o tym jak przegrywa się mecz walkowerem, bo wstawia się do składu zawodnika nieuprawnionego do gry, a wiceprezes zajmuje się zaopatrzeniem zawodników w wodę z kranu do picia. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Istotnym problemem dzisiejszej debaty jest finansowanie Wisły, a w szczególności brak pieniędzy w tym klubie. Z szumnie zapowiadanych sponsorów została tylko lista adresowa. Pan Wiceprezydent Kubera poinformował opinię publiczną, że wysłał do kilkudziesięciu potencjalnych sponsorów oferty na sponsoring Wisły. Wśród adresatów znalazły się takie firmy, jak: Polkomtel, Era, Centertel, Grupa Żywiec, OBI (...), nieomalże wszystkie spółki córki Orłenu, PERN, OLPP. Jaki był odzew? - Żaden, bo nie mógł być inny. Takie sprawy, jak sponsorowanie klubu za duże pieniądze, nie załatwia się za pośrednictwem fax-u. Dzisiaj czytamy i słyszymy, że Wisła ma przynajmniej pięciu dużych sponsorów. To jest: PKN Orlen z budżetem około 9 mln, Vectra do 2 mln, Galeria Wisła około 400 tys., Grupa PETRO około 500 tys. i miasto Płock, które w 2009 roku planuje wydać ponad 4 mln

zł. Z tego, co przeczytałem wynika, że mamy dwóch nowych sponsorów: Vectrę i Galerię Wisła. Pozostali w poprzednich latach sponsorowali w różnym zakresie i w różnej formie Wisłę Płock. Chcę poruszyć sprawę dwóch nowych. Otóż najbardziej tajemniczą formułę wspierania klubu obrała Vectra, która należy do koncernu Pol - Aqua S.A. I tu na temat sponsorowania tego klubu krąży wiele plotek i wątpliwości, dlatego bardzo bym prosił władze miasta o rozwianie tych plotek i o odpowiedzenie na następujące pytania. Czy prawdą jest, że w umowie sponsorskiej z Vectrą istnieje zapis, iż środki sponsora przekazywane klubowi mogą wynieść do 2 mln zł i zgodnie z tym mogą wynieść rzeczywiście 2 mln, ale mogą również wynieść 5 tys. zł? Czy zatem Vectra jest prawnie zobowiązana do przekazywania rocznie pełnych 2 mln zł? To jest moje pytanie. Drugie moje pytanie – czy prawdą jest, że przedmiotowa umowa może być w każdym momencie rozwiązana przez Vectrę z błahych przyczyn, na przykład z niezadowolających wyników sportowych? Trzecie – czy prawdą jest, że sponsorowanie Wisły przez Vectrę jest w jakikolwiek sposób uzależnione od pozyskania przez tą firmę lub spółki zależne od Pol - Aqua zamówień z Urzędu Miasta? To pytania, na które prosiłbym o odpowiedź. Następnie chcę przejść do drugiego dokumentu, którego tytuł brzmi: *Bieżący plan naprawczy*. W tym ciekawym, skądinąd, dokumencie o przereklamowanym tytule, możemy się doczytać, że w zasadzie, to klub bankrutuje i jeżeli Rada Miasta Płocka nie będzie gwarantem pożyczki od Rynex-u, to zgodnie z przepisami trzeba będzie ogłosić upadłość Wisły Płock. Niestety oprócz tego niezbyt odkrywczego stwierdzenia o fatalnej sytuacji finansowej klubu, materiał przedstawiony radnym jest po prostu żenujący. Autorzy tego dzieła nie byli łaskawi poinformować Wysokiej Rady o przyczynach klęski finansowej, tak ja autorzy sprawozdania nie zechcieli się podzielić z opinią publiczną o powodach katastrofy futbolistów w tegorocznych rozgrywkach ligowych i to zarówno wiosną, jak i jesienią. Szkoda, że do tego materiału nie dołączono korespondencji kierowanej przez członków zarządu klubu do Wydziału Nadzoru Właścicielskiego. Z niej to można się dowiedzieć o szczegółach finansowego krachu. Zastanawiające jest też to, kiedy Prezydent Miasta Płocka dowiedział się o zbliżającej katastrofie i jaka była jego reakcja jako właściciela, bowiem działania formalne Pana Prezydenta wskazują, że wysoko oceniał i ocenia management klubu. I tak, na przykład, w styczniu 2008 roku Prezydent ustalił pensję Prezesa Klubu w wysokości 9.271,52 zł. Wynika to z Zarządzenia Prezydenta nr 1528/08. 23 stycznia 2008 Prezydent ustalił wynagrodzenie dla Prezesa Klubu od 1 marca w wysokości 10.700, a od 1 sierpnia 2008 w wysokości 11.589. A zatem klub stacza się po finansowej równi pochyłej, a Pan Prezydent podwyższa pensje tym osobnikom, którzy są moralnie i formalnie odpowiedzialni za upadek klubu. Przedstawiony plan naprawczy w niczym nie przypomina planu naprawczego. Radni dalej nie wiedzą, skąd się biorą koszty powstające w spółce i jakie są przyczyny wysokości tych kosztów. W materiale podaje się, że niektórzy futboliści zarabiają po 20 tys., a niektórzy szczypiorniści nawet 25 tys. Ale o tym można się dowiedzieć czytając uważnie prasę sportową, a zarząd Wisły nie został przecież wynajęty do prezentacji przeglądu prasy i przepisywania historii klubu. Nie wiemy też, jakie są przychody z tytułu sprzedaży biletów. Trudno zatem ocenić jest ów plan, bo tak naprawdę żadnego planu nie ma. Zarząd Wisły Płock za wiedzą i przyzwoleniem ekipy Prezydenckiej przygotował na kilkudziesięciu stronach prośbę o finansowe wsparcie w tym roku o ponad 2 ml zł w formie gwarancji pożyczki, a w przyszłym ponad 4 mln. A planu naprawczego jak nie było, tak nie ma. W swojej naiwności myślałem, że dwuosobowy zarząd i ponad pół tuzina dyrektorów i kierowników przygotowuje szczery i odważny materiał, nad którym będzie się warto pochylić i chociaż trochę pomyśleć. Liczyłem na to, bo od dwóch miesięcy jesteśmy bombardowani informacjami o niezwykłości planu naprawczego. Tymczasem dostajemy błagalny list o pożyczkę. I pewnie, Drodzy Panowie z Zarządu Wisły Płock, otrzymacie, ponieważ ręka Pana Prezydenta i wspierającej go koalicji jest szczodra, zwłaszcza kiedy rozdaje się nie swoje pieniądze na zabawy swoich protegowanych w piłkarską Ligę Mistrzów. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Radny Lewicki, ktoś kto to Panu napisał, niewiele wie o klubie, tak naprawdę, ja wiem, kto to Panu napisał. Sam Pan tego nie pisał, i niewielkie ma pojęcie o tym, co pisze. Jest Pan

mistrzem w obrażaniu ludzi, tak naprawdę (...), bo wydaje mi się, że te słowa, które Pan używa, są mocno niekulturalne i obraża Pan ludzi siedzących też na tej sali, tak naprawdę. Można było to samo powiedzieć trochę w inny sposób. Co do Pana argumentów postaram się, to co udało mi się zanotować, jeżeli nie, to Pan mi przypomni pytania. Woda z kranu – bardzo fajny temat medialny. Błąd w druku. Artykuł nieautoryzowany. 40 tys. zł, tak to było zaplanowane. Natomiast tak, jak powiedziałem, były to maszyny wstawione na próbę. Nie podpisana została żadna umowa. Wisła nie wydała pieniędzy na ten cel. Okazało się, że pomysł nie był dobry. Zostały wycofane, proszę Państwa. W czym problem? Walkower, tak. Wisła popełniła błąd, walkower jest też naszą winą. Ale powiem Państwu jedno zdarzenie. Jeden z byłych prezesów, ten, który podobno w ostatnim czasie największe sukcesy odnosił w naszym klubie, dobrze, na pewno, pierwszy mecz z Podbeskidziem przegraliśmy 1:0, tak, i tam grał też Belada, wiecie Państwo co zrobił były prezes? – Wziął telefon i zadzwonił do prezesa Podbeskidzia i poinformował, żeby złożyli odwołanie, wygrają 3:0, ponieważ grał w Wiśle Płock nieuprawniony zawodnik Żarko Belada. Tak, Panie Maćku, oskarżenie. Mam na to oświadczenie prezesa Podbeskidzia. Chce Pan to zobaczyć? Proszę bardzo. Pokażemy. Także tak to wygląda. I być może, że walkower ze Zniczem też nie był takim przypadkiem do końca. I my twierdzimy, że nie był przypadkiem. Tak to wygląda. Ja już powiedziałem o zaległościach w stosunku do piłkarzy. Tak, były zaległości i zostały uregulowane w stosunku do piłkarzy ręcznych, w stosunku do piłkarzy nożnych będą uregulowane w dniu jutrzejszym. Dzisiaj miały pieniądze z Orlenu być przekazane. Niestety dopiero jutro wpłyną na konto. Zostaną natychmiast przekazane piłkarzom nożnym. Zostaną uregulowane wszystkie zaległości w stosunku do piłkarzy. Pisma do sponsorów. Tak, Panie Radny, wysłałem pisma do mnóstwa sponsorów, z tym, że za tymi pismami poszły zaraz telefony z prośbą o spotkanie do prezesów tych firm. I na informację, w jakim celu chcę się z nimi spotkać naprawdę niewielu wyraziło zgodę na spotkanie. Wisła nie interesuje płocczan tak bardzo, jak się Panu i Państwu wydaje. Jedyne firmy, z którymi udało mi się porozmawiać: Orlen Asfalt, bodajże, Orlen Gaz. I te rozmowy też na niczym spęły, tak naprawdę. Nie było zainteresowania we wsparciu Wisły Płock. Jedyne z płockich firm jest to Vectra faktycznie, Grupa PETRO bardzo tutaj pozytywnie odpowiedziała na ten nasz apel. I takich firm jest niedużo, tak naprawdę. Tak, były, oczywiście, z tym, że teraz oczywiście troszeczkę zwiększyły środki finansowe. Jeszcze więcej by dali, gdyby była zgoda Orlenu na koszulki. Niestety jest monopol największego sponsora. Po części trzeba się z nimi zgodzić. Natomiast sprawa umowy z Vectrą. Nie, nie jest zapisane tak, jak Pan mówi, że do 2 mln zł. Jest podana konkretna kwota 2 mln zł w tej umowie. I oczywiście w umowie są terminy wypłaty poszczególnych transz wynikających z tej umowy. (Pan Radny Piotr Nowicki zapytał: „A jaki jest termin? Do kiedy jest umowa?”) Umowa jest 5-letnia. Jest rozpisany pierwszy rok dokładnie. Pozostałe lata będą aneksowane. Określone będą terminy konkretnie wpłaty pieniędzy. Vectra jeszcze do Wisły ma przekazać 400 tys. zł. 600 tys. już zostało wpłacone. O ile się nie mylę tutaj. Tak, nie mylę się. Oczywiście, że Vectra podpisując z nami umowę zastrzegła sobie, że interesują ją wyniki sportowe. To są potężne pieniądze i Vectra ma prawo rozwiązać umowę, jeżeli te wyniki będą niesatysfakcjonujące. Ale to co, mieliśmy się nie zgodzić na ten zapis tylko dlatego, że nie wiem, jakieś nasze ambicje, że ta umowa powinna być dłuższa. My już mamy 600 tys. od Vectry, będziemy mieli w grudniu 400 tys. W przyszłości, myślę, że będziemy mieli więcej. Umowa jest opłacalna dla Wisły. I, Panie Radny, takie sugerowanie, że to jest pod jakieś zamówienia publiczne, nie, to jest kryminał. I nie wiem, co Pan tu sugeruje. Nie wiem, może Pan tak działał kiedyś. My tak nie działamy. Jest prawo. Są przepisy prawa. Jest ustawa o zamówieniach publicznych. I tego tu się przestrzega. Jeżeli Vectra da najlepszą ofertę, będzie najtańsza, wygra przetarg. Chociażby zbliża się duży przetarg na budowę hali. Już niektórzy wietrzą spisek, tak Vectra wygra. Jeżeli będzie najtańsza, jeżeli oferta będzie ich najkorzystniejsza, tak, proszę Państwa wygra ten przetarg. Natomiast, jeżeli będzie lepsza oferta, Vectra tego przetargu nie wygra. Tak, jak na Podolanekę, proszę Państwa. Rozstrzygnięty jest przetarg, nie wygrała Vectra. Lepszą ofertę dała inna firma i wygrała remont Podolanek. Nie wiem, to nie jest film akcji, Panie Radny, to są informacje i finanse. Zdekompletowany zarząd. Statut mówi, że zarząd jest wieloosobowy. Może nawet jednoosobowo działać. Także dwie osoby spokojnie mogą podejmować wszelkie decyzje. To nie jest zarząd zdekompletowany. Pan Radny

Krysztofiak mówił o polityce długofalowej. Ja powiedziałem, że celem będzie na pewno wzmocnienie zespołu i walka w przyszłym sezonie o awans. Cele sobie jakieś trzeba stawiać, natomiast nikt nie postawi tego, nie wiem, na ostrzu noża, i nie zadeklaruje, że na 100% awansujemy. To jest tylko sport, może być różnie. Natomiast będziemy robili wszystko, żeby ten zespół od nowego sezonu grał jak najlepiej i walczył o ten awans. Zobaczymy, jak będzie. Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „[...] Panie Radny Lewicki, ja muszę Panu powiedzieć, że tak, na tej sali to już słyszeliśmy, że są czytelnicy Hitchcocka, a ja chcę Panu powiedzieć, że chyba Pan często czytuje gazety typu, nie wiem, Party, Show, nie wiem, jakie są, może Pan podrzuci kilka tytułów, bo nie wiem z czego Pan korzysta. Formułuje Pan pytania zawarte w treści takie, jak są zawarte w brukowcach: „Czy prawdą jest?” i jest od razu jakieś stwierdzenie. I to są typowe pytania, które są zawarte w brukowcach. I jeśli Pan formułuje takie pytanie, które jest zawarte w treści: Czy prawdą jest, że firma Vectra, na przykład, uzależnia dofinansowanie spółki, Sportowej Spółki Akcyjnej, nie SS, bo SS się bardzo źle kojarzy, Panie Radny, to jest Sportowa Spółka Akcyjna, od tego jak będzie wygrywała, bądź nie wygrywała przetargi w mieście, to jest stwierdzenie, którym Pan sugeruje, że tak naprawdę szerzona jest korupcja w mieście. A jeśli Pan tak twierdzi, to proszę nie zadawać pytania: „Czy prawdą jest?”, tylko powiedzieć wprost, albo zanieść doniesienie do prokuratury. A nie róbmy tutaj cyrku w tym momencie. Wykorzystuje Pan fakty, które były zawarte chociażby w porozumieniu w PKN Orlen, który były w dobrej wierze zawarte dla zabezpieczenia majątku chociażby o tym, że mówi Pan, wytyka jako wadę zablokowanie gruntu, co jest, proszę Państwa, zupełną bzdurą. Zablokowanie gruntu polega na tym, że ten stadion i ten teren, na którym obecnie znajdują się obiekty będzie wykorzystywany ściśle na cele sportowe. I to ma być, nie wiem, w kwestii minusów, w kwestii żalu, że Prezydent podpisał taką umowę. To jest chyba w dobrej intencji, że podpisaliśmy wspólne porozumienie, że ten teren, nie będzie zburzony stadion, nie będą zburzone obiekty sportowe, nie powstanie tam wielki hipermarket, tylko zawsze teren będzie wykorzystywany na cele sportowe. I nie można tego traktować w kategorii zarzutu, jak Pan tu uznał. Musi go modernizować. To teraz, proszę bardzo, na stronie 5 materiału, który ma Pan przedstawiony, jest napisane: *od sezonu 2010-2011 będą postawione nowe wymogi licencyjne dla klubów piłkarskich*. Standardy będą oczywiście wyższe, niż obecnie i dlatego w kwestii infrastruktury obiektów już teraz trzeba podejmować odpowiednie kroki. To nie jest nasze widzimisię. Modernizacja stadionu nie jest dla nas radnych, nie jest dla Prezydenta. Jest dla mieszkańców i dla sportowców, którzy będą tam odgrywać mecze. W związku z tym też nie rozumiem Pana wyrzutu w tym zakresie, że musimy modernizować. My nie musimy, my chcemy, Panie Radny, bo to ma być wizytówka miasta Płocka. Mamy Klub Sportowy Wisła Płock i nie chcemy wstydić się stadionu. Natomiast, ponieważ Pan Radny Piotr Nowicki chciał przerwę i nie wiem, czy będzie okazja po przerwie zobaczyć Pana Posła Andrzeja Nowakowskiego....”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Zobowiązał się, że będzie.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Chciałabym w kontekście hali widowiskowo – sportowej poprosić Pana Posła, ponieważ Pan czytał, cytował swoją interpelację i treść, którą Minister Sportu udzielił na Pana interpelację, to chciałabym jakby już nie w kwestii wyrzutu, ale jakby cytował nam już Pan jedną interpelację, Panie Pośle, odnośnie Zakładów Mięsnych. Niestety treść zawarta w tej interpelacji nijak się ma do stanu obecnego, czyli po prostu nie ma Zakładów Mięsnych, a Pan stwierdził w treści interpelacji, że jest program naprawczy, że będzie prawdopodobnie w dalszej przyszłości prywatyzacja. Niestety nie udało się. Te działania nie zostały podjęte. Zakłady Mięsne zostały po prostu zlikwidowane. Ludzie stracili pracę. Proszę mi powiedzieć czy podobna sytuacja nie będzie czekała również płockie zakłady PKS.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pan Poseł niech ten wątek zamknie, bo będziemy bez przerwy wracać. Jesteśmy, że tak powiem, tylko i jedynie w temacie Wisły.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Poseł na Sejm RP powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Państwo Radni! Ja przepraszam, że tu występuję. Ja ewentualnie bym prosił, bo jest taka możliwość chyba zrobić jakąś specjalną Sesję Rady Miasta, na której będą mogli być parlamentarzyści i byśmy wtedy porozmawiali w ogóle o problemach Płocka. Można wypisać kilka tych problemów ważnych, także i tych, którymi parlamentarzyści powinni się zająć. I sądzę, że ja przynajmniej, od tego nie ucieknę, ja tu będę, będę słuchał, odpowiadał na tyle, na ile moja wiedza pozwoli.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Prosimy, Panie Pośle, konkrety.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Poseł na Sejm RP powiedział: „Wracając najpierw do Pana Radnego Marka Krysztofiaka. Tak, ja głosowałem za nowelizacją Karty Nauczyciela. Głosowałem za tym, między innymi, żeby nauczyciele tak w tym roku 2008 otrzymali 10%-ową podwyżkę, tak było w ubiegłym roku, kiedy to zmieniliśmy w wyniku ustawy budżetowej zapisy przewidujące przygotowane przez ówczesny rząd - rząd PiS-u, który przewidywał podwyżkę 3% - 3,3, była 10%-owa. W przyszłym roku podwyżka dla nauczycieli ma wynieść 5% od stycznia, 5% od 1 września. Takich podwyżek nie było w ostatnich, co najmniej, nie powiem kilkunastu, ale na pewno kilku latach, bo kiedy rządziło SLD podwyżki były zgodnie z inflacją: 1,6, 1,7. Za rządów Prawa i Sprawiedliwości były podwyżki rzędu 3,3, 3,3. Natomiast, jeśli chodzi w ogóle o reformę edukacji, to ja bym prosił naprawdę, Panie Przewodniczący, ewentualnie o specjalną sesję, na której byśmy mogli porozmawiać o reformie edukacji, o pójściu 6-latków do szkół. Tak, głosowałem także za obniżeniem wieku przedszkolnego. I jeśli chodzi o kwestię emerytur nauczycielskich, to przypominam, to jest ustawa o pomostówkach. I jest to ustawa, która na dzień dzisiejszy jest w takim kształcie. Natomiast tak, nie, ja oczywiście głosowałem za tym, żeby ograniczyć zdecydowanie liczbę przywilejów, właściwie, mam tu na myśli emerytury pomostowe. I tutaj można to spokojnie wyjaśnić i wytłumaczyć, wynika to li tylko i wyłącznie, jeśli chodzi o kwestie medyczne, a poza tym przypominam Państwu i chyba wszystkim zainteresowanym, że ta ustawa i tak obowiązywała tylko i wyłącznie do końca tego roku. Jeśli by jej nie było, to wszyscy utraciliby emerytury pomostowe. Ona była rolowana już od 2 lat, rolowana w cudzysłowie, rzecz jasna, czyli jej istnienie było przedłużane. Dokładnie. Więc ja sądzę, że tutaj tą kwestię należałoby, bez wątplenia, wyjaśnić może na oddzielnej sesji, ewentualnie na spotkaniu, jeśli Pan z jednej strony nauczyciel, ale z drugiej strony przewodniczący jednego z dwóch największych związków zawodowych działających w oświacie zorganizuje spotkanie z nauczycielami, także ze związkowcami działającymi w oświacie, także od tego spotkania nie uciekam. Liczę na takie zaproszenie i jestem w stanie rozmawiać o reformie edukacji z nauczycielami, czyli z tymi, których najbardziej ona, tak naprawdę, dotyka, bo to nie jest li tylko, Drodzy Państwo, kwestia wynagrodzeń czy emerytur dla nauczycieli, bo możemy mówić tak, że chcemy mieć szybko emeryturę, ale będą one niskie, po prostu. Rząd Donalda Tuska ma inne propozycje, jeśli chodzi o nauczycieli - wyższe pensje, dłuższa praca, ale też i wyższe emerytury. Mogę długo, ale Pan Przewodniczący się niecierpliwi, bo rzeczywiście dzisiaj Wisła Płock jest tutaj dominującym tematem.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja się nie niecierpliwię, ale odbiegamy od tematów. Prosimy o króciutkie odpowiedzi.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Poseł na Sejm RP powiedział: „Dobrze, to już tylko jedno zdanie, jeśli chodzi o kwestie Zakładów Mięśnych i PKS-u. Niestety zostało to wywołane. Zakłady Mięsne – niestety wniosek o upadłość został złożony przez Prezesa Zakładów Mięśnych pomimo działań Ministerstwa Skarbu. Został złożony i w tym momencie, właściwie, Ministerstwo Skarbu nie mogło podjąć, znaczy podjęło próbę prywatyzacji, ale niestety wszyscy potencjalni inwestorzy mając świadomość, że oto został zgłoszony wniosek o upadłość, po prostu się wycofali. Poza tym, niestety,

jeszcze trwa pewien proces upadłości i to mówię – niestety. Ja też wierzyłem, że uda się sprywatyzować Zakłady Mięsne. Mam nadzieję, że taka sytuacja, jeśli chodzi o PKS, nie będzie miała miejsca. Według mojej wiedzy prezesem tej spółki skarbu państwa- PKS-u, jest człowiek, który został mianowany w czasach jeszcze rządu Prawa i Sprawiedliwości. Taka jest moja wiedza.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zapytał: „Ale co ma jedno do drugiego?”

Pan **Andrzej Nowakowski** Poseł na Sejm RP powiedział: „Ja się dziwię, że Pani Radna nie ma pełnej wiedzy na ten temat. Według mojej wiedzy rzeczywiście pewne działania, jeśli chodzi o spółkę PKS, przygotowanie do prywatyzacji, są podjęte. I to jest moja wiedza. Jeśli Pani Radna chce, ja oczywiście jak najbardziej, złożę także zapytanie do Ministra Skarbu w tej kwestii, na jakim etapie w tej chwili jest ewentualnie właśnie ta sprawa. I sądzę, że będziemy mieli okazję na ten temat także porozmawiać. Dziękuję Państwu. Ja przepraszam, rzeczywiście nie będę dzisiaj do końca. Jeszcze chwilę pozostanę na Sesji Rady Miasta, ale jeśli ktoś będzie miał jakieś pytania, to zapraszam, jeszcze chwilę będę, może w kuluarach ja jestem w stanie odpowiedzieć, żeby nie zabierać także Państwu czasu i rzeczywiście wrócić do rozmowy na temat Wisły Płock. Bardzo dziękuję za uwagę.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado oraz do Państwa kibiców także się zwracam, ponieważ chciałabym zwrócić uwagę na taki jeden szczególnie fakt, który ma miejsce w pracy Rady Miasta Płocka w tej kadencji. Mianowicie jako Radni klubów, szczególnie opozycyjnych, jesteśmy zawsze i właśnie to dotyczy szczególnie przejścia przez miasto Klubu Sportowego Wisła Płock, jak i również tego tzw. planu naprawczego, który otrzymaliśmy wczoraj do skrytek radnych, zaskakiwani przez Pana Prezydenta i jego służby w ostatniej chwili tego typu decyzjami. One nie mogą być w związku z tym przemyślane nawet przez radnych i dlatego dziwię się wystąpieniom niektórych radnych, którzy z całą rozbrajającą szczerością przed Sesją Rady Miasta powiedzieli mi, że z tym planem naprawczym się nie zapoznali, a zabierali w tej sprawie głos. To jest w ogóle kuriozalna sytuacja. Natomiast wracając do kwestii przejścia Klubu Wisła Płock przez Urząd Miasta Płocka chciałabym powiedzieć, że proszę Państwa, zwracaliśmy wielokrotnie Panu Prezydentowi uwagę na fakt, że gdyby rzeczywiście do takiego przejścia klubu nie doszło, ja jestem przekonana, tak jak moi przedmówcy z Klubu Platformy Obywatelskiej, że Orlen byłby nadal sponsorem tego klubu. Uważam, że oczywiście te działania, które miały wtedy miejsce, były z punktu widzenia klubu bardzo niekorzystne. Działania te były w jakiś sposób propagowane przez ówczesnego Prezesa Orleń, czyli Pana Kownackiego, który jak wiadomo jest teraz pracownikiem Kancelarii Pana Prezydenta. I osoba Pana Kownackiego wydaje mi się tutaj kluczową osobą, która po prostu spowodowała taką, a nie inną sytuację w klubie. Proszę Państwa, ja przypominam Państwu wszystkim obecnym dzisiaj na sali, że Klub Radnych Platformy Obywatelskiej nie chciał przejścia klubu sportowego przez miasto. Dlaczego? - Dlatego, że widzieliśmy niebezpieczeństwa z tym związane, a szczególnie uważaliśmy i nadal tak uważamy, że miasto będzie miało bardzo duży problem, żeby podźwignąć finansowo utrzymanie tak dużego klubu. Przynajmniej udźwignąć finansowanie tak dużego klubu na poziomie takim, który by zadowalał płocczan, a szczególnie kibiców obydwu klubów sportowych. I, proszę Państwa, niestety długo nie czekaliśmy na efekty tych naszych protestów. Proszę sobie przypomnieć, że w styczniu była na ten temat mowa, a po działaniach, po trzech kwartałach działania spółki kapitałowej Wisła Płocka okazało się, że spółka ma stratę około 2 mln zł i utraciła zdolność kredytową, czego następstwem było wypowiedzenie spółce kredytu przez bank i kłopoty z bieżącą płynnością finansową. Proszę Państwa, we wstępie do planu naprawczego, ja przeczytam pewien fragment, bo to są kuriozalne pewne zapisy w tym tzw. planie naprawczym, mamy takie stwierdzenie, że w związku z tą utratą płynności finansowej taka sytuacja mogłaby być bardzo niekorzystna dla wszystkich stron finansujących klub, ale przede wszystkim mogłaby spowodować duże niezrozumienie sytuacji wśród mieszkańców miasta Płocka. Zdziwiłabym się, gdyby spowodowała zrozumienie. Kiedy obawiając się właśnie takiej sytuacji, pytałam Pana Prezydenta w

styczniu, dlaczego w takim pośpiechu bez zapoznania się z dokumentami finansowymi spółki, z sytuacją tej spółki, miasto tak szybko dąży do jej przejęcia, otrzymałam następującą informację. Po pierwsze Pan Prezydent powiedział, że: chodzi o dokonanie szybkich transferów zawodników, szczególnie do sekcji piłki nożnej, ponieważ Pan Prezydent jest święcie przekonany, liczy na to, że Klub Sportowy Wisła Płock będzie mógł powrócić do I ligi, obecnie ekstraklasy. Po drugie podobno, i to nas zapewniano również na posiedzeniach merytorycznych komisji Rady Miasta, podobno bardzo wielu sponsorów pukało do drzwi klubu i Pan Prezydent powiedział, że niestety bez tak szybkiego przejścia ci sponsorzy mogą się wycofać, w związku z czym nie będzie możliwości finansowania tej spółki sportowej. Rodzą się wobec tego dwa, Panie Prezydencie, pytania. Gdzie jest ekstraklasa i gdzie są ci sponsorzy? I, Panie Prezydencie, czy nie jedynym udanym transferem w Wiśle był transfer pracowników do klubu podległego Ratuszowi i transfer na trzy miesiące Pana Prezydenta Kubery? Teraz chciałbym powiedzieć, że ten plan naprawczy, na który tyle czekaliśmy, który nam zapowiadano, że to będzie taki jakiś przełom, kazano nam czekać trzy miesiące na objawienie się tego planu naprawczego i proszę Państwa, co czytamy w tym planie naprawczym. Pojawia się zdanie znane radnym z działalności innych spółek prawa handlowego podlegających Ratuszowi, cytując: Zarząd jest zdania, że przy aktualnej trudnej sytuacji finansowej spółki konieczne jest wsparcie finansowe właściciela. Koniec cytatu. To i bez tego planu naprawczego doskonale wiedzieliśmy, mając jako radni doświadczenie z tego, że bez przerwy Urząd Miasta sięga do kieszeni podatników, wszystkich podatników, prosząc nas o wsparcie spółek prawa handlowego z udziałem miasta Płocka. Znane jest także hipotetyczne liczenie na cud Pana Prezydenta. I, Panie Prezydencie, ja chciałam zapytać, chociaż powiem szczerze, że chciałabym zapytać Pana Prezydenta Milewskiego, którego tutaj dzisiaj nie ma, zapytać go o to, co powie kibicom Pan Prezydent, jak ten cud się nie zdarzy i po prostu sponsorzy strategiczni dla klubu tacy, jak PKN Orlen, Urząd Miasta Płocka, a także w dużo mniejszym stopniu inni sponsorzy, którzy są wymieniani w tej informacji, na przykład Vectra, nie będą w stanie tego klubu utrzymać na takim poziomie, na jakim byśmy sobie jako płocczanie i kibice życzyli. Panie Prezydencie, uważam inaczej, niż autorzy tego programu naprawczego. Mianowicie ja sądzę, że zarząd spółki albo nic nie zrobił, albo zrobił niestety bardzo niewiele, żeby pozyskać środki finansowe i sponsorów, o których Pan Prezydent Milewski tyle nam mówił i tyle obiecywał. Ale po co miał się zarząd starać, skoro łatwiej i prościej jest poprosić o pieniądze miasto. Motywem przewodnim całego tego wielkiego planu naprawczego jest myśl, że, cytując: *O efektywnym rozwoju klubu decydują środki finansowe pozyskane od partnerów strategicznych*. Bardzo odkrywcza myśl. Doprawdy potrzeba było kilkumiesięcznej analizy, żeby to sformułować. Podobnie odkrywcza jest inna myśl, że główne koszty generują środki przeznaczone na wynagrodzenia zawodników obu sekcji. Proszę Państwa, ja nie wiem Państwo Radni i wszyscy Państwo, którzy jesteście tutaj obecni na dzisiejszym posiedzeniu Rady Miasta, ale dla mnie jest to oczywista myśl i niespecjalnie odkrywcza. I nie potrzebowałam czytać aż planu naprawczego, żeby to wiedzieć. Panie Prezydencie, mówiliśmy Panu o tym w tym momencie, kiedy przejmował spółkę Pan od Orlenu. Wiedział Pan, że mogą być problemy finansowe. Co Pan powie teraz wszystkim kibicom o swoim tzw. sukcesie w działalności spółki. Są nim dwa bardzo poważne zagrożenia. Po pierwsze – brak płynności finansowej spółki. Po drugie – ujemny wynik finansowy. Oraz, i tu trzecie zagrożenie – możliwość kary nałożonej przez Urząd Kontroli Skarbowej za uchybienia w naliczaniu podatku w roku 2004 i 2005. Jest to pewna niespodzianka. Ja rozumiem, że jest to niespodzianka dla Pana Prezydenta, ale być może ona by się nie wydarzyła, gdyby Pan Prezydent również miał więcej czasu na zapoznanie się z sytuacją finansową spółki, a nie przejmował jej w tak szybkim tempie. I oczywiście pojawiła się również w tym planie naprawczym wielka propozycja rozwiązania tej całej sytuacji. Jest to propozycja, która mówi w ten sposób: Uchwała Rady Miasta Płocka nr 446, którą jak sądzę dzisiaj będziemy głosować i myślę, że ją pewnie przegłosujemy, i oczywiście tutaj ta uchwała dotyczy: w sprawie udzielenia poręczenia dla Wisły Płock z tytułu zaciągnięcia pożyczki w Rynex Sp. z o.o. w kwocie 2.000.000 zł wraz z odsetkami. Niestety obawiam się, proszę Państwa, i tu mówię głównie do kibiców, że może to być tylko przedłużenie agonii tej spółki, bo miasto nie ma pomysłu, mimo że tutaj słyszę prychnięcia ze strony Pana Prezydenta Kubery, ale

Panie Prezydencie, miał Pan trzy miesiące czasu, żeby kibicom i nam radnym pokazać, jak Pan potrafi sobie tutaj problemy spółki rozwiązać. Jakoś Pan nie potrafił. Trudno. Niestety uważam, że jest to tylko przedłużenie tej sytuacji agonii klubu. Dlaczego? - Bo miasto nie ma pomysłu, ani chęci pozyskania sponsorów strategicznych tej klasy jak Orlen, które mogłyby znacząco zasilić Klub Sportowy Wisła Płock. Nie ma też, proszę Państwa, jak dotąd, menadżera z prawdziwego zdarzenia na fotelu prezesa klubu, który mógłby udźwignąć i rozwiązać problemy klubu. I co na koniec, proszę Państwa. Na koniec chciałam powiedzieć, że nie ma także dzisiaj Pana Prezydenta, który nam ten cały galimatias zgotował. Dziękuję.”

Pan Radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Myślę, że wszystko to, co najgorsze zostało o klubie Wisła Płock już powiedziano i mam nadzieję, że było to powiedziane w trosce o ten klub, żeby on na przyszłość działał lepiej, ale dotyczy klubu. Ja chciałbym zwrócić Państwu uwagę na jedną rzecz, że to jest specyficzna spółka. To nie jest taka spółka, jak inne spółki, z którymi mamy okazję na Sesji Rady Miasta czy na komisjach spotykać się z ich problemami, dyskutować, i nie znam klubu w Polsce, a i bardzo mało na świecie, na palcach, bodajże, jednej ręki można policzyć kluby, które nie żyją ze sponsoringu i ktoś, jeżeli już się decyduje, a my żeśmy się kiedyś zdecydowali głosując, żeby przejąć klub, że trzeba do tej spółki dopłacać. I bez względu na to, sam dostrzegłem bardzo wiele błędów, czy powiedzmy jakichś tam uchybień w jednym i w drugim dokumencie, który został nam przedstawiony, nawet gdzieś tam zawodnik jeden, który jest w tej chwili w Pelikanie, nie jest tu wymieniony, został tam, bo dwóch przecież tam mamy zawodników piłki nożnej, myślę, że powinniśmy oprócz tego, że krytykujemy ludzi, krytykujemy pewien sposób działania, spojrzeć na pewne sprawy w sposób bardziej taki pozytywny. I myślę, że tylko w ten sposób uda nam się zachować ten klub i w ten sposób uda nam się doprowadzić do sytuacji takiej, że będziemy zadowoleni z wyników tego klubu. A co moim zdaniem i nie tylko moim zdaniem potrzebne jest, znaczy mówię to w imieniu Klubu Nasz Kraj, potrzebne jest dla Wisły Płock. Moim zdaniem potrzebne są dwie rzeczy – stabilizacja personalna i stabilizacja finansowa. I jedna i druga, moim zdaniem, jest bardzo ważna. Myślę, że po wielu próbach, które były przez ten ostatni rok, mam tu na myśli próby personalne, wreszcie na czele Wisły stanie taki, który nie tylko przez okres kilku miesięcy czy roku, ale przez dłuższy okres będzie w stanie poprowadzić w sposób dobry nasz klub. I sprawa druga – sprawa finansowa. Tu na końcu przed podpisem właściciela, czyli Prezydenta Milewskiego, jest podkreślone i wytłuszczone pewne zdanie: *Wprowadzenie wszystkich elementów planu naprawczego powinno pozwolić przywrócić spółce długookresową stabilność finansową*. I rodzi się pytanie: długookresową stabilność finansową na ile? Bo ja osobiście uważam, że skoro w sposób szybki, wolny, dokładny, mniej dokładny, skupmy się na tym, co jest w tej chwili, przejęliśmy Wisłę i na pewno cieszymy się z tego, jak piłkarze ręczni zdobywają puchar czy zdobywają mistrzostwo i byśmy bardzo chcieli, żeby piłka nożna była w ekstraklasie, to niestety brakuje, to jest ta druga sprawa, ten drugi aspekt, pieniądze które przeznaczamy, moim zdaniem są pieniędzmi, pomimo tego, co tutaj padło bardzo wiele gorzkich słów, Panie Prezydencie, pieniędzmi za małymi. To, że powinniśmy się starać o sponsorów, to jest jak gdyby jedna sprawa, ale druga sprawa – powinniśmy tych pieniędzy, a pomagamy niektórym spółkom, mamy przykład z tego roku, gdzie bardzo często dyskutujemy, że dajemy te pieniądze, to powinniśmy w tej chwili i Wiśle z jednej strony pomóc tymi dwoma milionami i nawet, jak nie zwróci, to mamy gwarancję miasta i zwrócą podatnicy, tak, ale dać tych pieniędzy więcej, ale i jako właściciele, bo i miasto jest właścicielem, ale w pewnym sensie i każdy z radnych powinien się poczuć właścicielem, patrzeć, jak te pieniądze są wydawane i po prostu rozliczać zarząd. A myślę, że ambicje, które zostały rozbudzone ponad miarę rok temu, trochę powinniśmy ostudzić i poczekać może rok, może dwa na to, żeby, o tą piłkę ręczną na arenie krajowej nie powinniśmy się martwić, ale o piłkę nożną, żeby weszła do ekstraklasy i utrzymała się w sezonie, a później powinno już być z górki. Dziękuję.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie



Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Miałem nie zabierać głosu, bo materiał, który otrzymaliśmy, jego poziom powoduje, że tak naprawdę trzeba by spuścić kurtynę milczenia i przejść nad tym do porządku dziennego, dać Wiśle 2 mln, które są potrzebne i tyle. Natomiast zostałem wywołany przez kolegę Radnego Krysztofiaka i trochę złośliwości zaciągniętej z PiS-u - kolega Radny Nowicki co prawda pomylił się co do miejscowości, ale kolega stracił pamięć. To ja, jako jedyny, wbrew klubowi Sojuszu Lewicy Demokratycznej zagłosowałem za przejściem przez Płock Wisły Płock, a nie kolega Maliszewski. Co prawda kolega Maliszewski przeszedł z SLD do PO, ale to już jego sprawa. Tak, ale kolega powiedział, że radny, który przeszedł z klubu do PO. To jest nieprawda. Cały klub głosował przeciw. Ja głosowałem za. Dlaczego głosowałem na tak, dwa zdania wyjaśnienia. Dlaczego, że ówczesny Prezes Kownacki, jakim był prezesem dzisiaj widzimy sytuację finansową PKN Orlen był, to wiemy. Jakie były jego zamierzenia w stosunku do Wisły Płock również wiemy. Ale dzisiaj przynajmniej, biję się w pierś, że to była moja zła decyzja, bo władze Prawa i Sprawiedliwości zarządzające tym miastem niestety doprowadziły tą spółkę, mówię o Wiśle Płock, do stanu krytycznego. Dwa zdania o tym materiale, skoro już jestem przy mównicy dwa zdania powiem. Otóż materiał, który otrzymaliśmy niezgodnie z regulaminem, bo na cztery dni przed sesją: *Sprawozdanie z działalności Wisły Płock* pomija sześć miesięcy działalności sekcji piłki nożnej zespół seniorów, gdyż zaczyna się od czerwca. Komuś wyleciało 6 miesięcy. Ten materiał poza tym, że pokazuje pewne wyniki, pewne osiągnięcia, mówi o tym, jak prężnie działał dział marketingu, bo to od 8 do 10 lipca przygotowywał projekt bilbordów. I tak na dwudziestu stronach możemy się dowiedzieć o działalności, między innymi, Wisły Płock. Materiał - nie warto nad nim dyskutować, bo myślę, że nie po to się dzisiaj spotkaliśmy. Natomiast materiał, który otrzymaliśmy w dniu wczorajszym około godz. 14.00 mieliśmy telefon, otrzymaliśmy materiał Wisła Płock, te słowa były powiedziane, ale powiem ja je, jeszcze raz powtórzę: „Wisła Płock S.A. Bieżący Plan naprawczy.” Ktoś szybciotko dopisał długopisem: „wyciąg”, dlatego że usunięto, co już się dowiedzieliśmy, dwa, bodajże, rozdziały. Ale, Drodzy Państwo, ten materiał liczy 41 stron w całości, a wyciąg liczy trzydzieści kilka, a więc o poziomie tego materiału świadczy również, pomimo braku tych rozdziałów, może świadczyć to, co jest w nim napisane. I w tym planie naprawczym, Drodzy Państwo, wstęp ma kilka stron, a plan naprawczy, ja Państwu pokażę, bo sądzę, że nie wszyscy jeszcze przeczytali, kibice na pewno nie, to jest to. Ja mogę go przeczytać, to zajmie minutę. I Panie Radny Jaroszewski, niestety nie zgodzę się z Panem w tym jednym punkcie, że ten plan naprawczy można było dzisiaj 15 minut przed sesją przeczytać i wypisać sobie kilka uwag. I z tego planu naprawczego jasno widać, że jedyny pomysł na wyciągnięcie Wisły Płock z sytuacji, w której się obecnie znajduje, to pożyczyć dziś kasę. I tak to niestety wygląda. A więc jeszcze dodam tylko to, że w podsumowaniu jest przepisane wszystko to, co było powiedziane wcześniej we wstępie. A więc ten, który to pisał, ja nie wiem, myślał, że my tego nie przeczytamy, czy jesteśmy intelektualnie inni od niego. Ponadto Pan Prezydent również się myli, bo na str. 11, już otwieram i cacytuję, na str. 11 czytamy, że oprócz długoterminowych sponsorów strategicznych Klub Sportowy Wisła Płock nawiązuje również współpracę z innymi podmiotami taki, jak Vectra i jest napisane, że podpisano 5-letnią umowę. Ale dalej to, co już było pokazane na str. nr 22 jest napisane, że tą Vectrę to tak nie do końca się bierze do tego wariantu, że te 2 mln dostaniemy. Czyli ta umowa to jest podpisana, nie jest podpisana, te pieniądze będą, nie będą? W zasadzie nie wiadomo. Ponadto na str. 13 i 14, co było też poruszane, odnoszę wrażenie, że jesteśmy już przygotowywani do tego, że ta firma po prostu padnie. Cytowane są konkretne paragrafy z ustawy kodeks spółek handlowych. Jest poruszane również prawo upadłościowe. Ale również z tego materiału dowiadujemy się, że niewykluczone, że będzie prowadzone postępowanie karno – skarbowe wobec wszystkich prezesów, którzy do tej pory byli. Ponadto, Panie Prezydencie, Pan powiedział, że tutaj Radny Lewicki obraża ludzi. Ja uważam, że przekazanie tego materiału po trzech miesiącach Pana pracy za 11 tys. to jest obrażenie ludzi, miesięcznie, to jest obrażenie ludzi. Dwie strony planu naprawczego, to jest kpina z radnych. Przykro jest mi to mówić, bo dzisiaj byłem u Pana w zupełnie innym celu, cenilem Pana wyżej, ale o godzinie byłem u Pana 10.00, o 11.00 to odebrałem i mogłem się z tym zapoznać, bo to jest taka wartość tego materiału. I tu zachodzi pytanie – w jakim celu Pan tam poszedł, bo Pan

powiedział, że ten plan naprawczy nie był przez Pana napisany, a my tu przez kilka miesięcy na sesjach byliśmy informowani, że Pan tam jest po to, by tą spółkę naprawić. To ja nie wiem. Chyba, że warto zapytać, ile Pan zarabia jako Wiceprezydent, a ile zarabiałby Pan jako Prezes. Ale, Drodzy Państwo, niestety zadłużenie spółek w tym mieście, to pewien standard, więc to jest kolejna spółka, którą jako miasto przejmujemy, ma problemy finansowe. Najgorsze jest to, że spotkaliśmy się tutaj by porozmawiać jak tą firmę, tą spółkę, inną niż Komunikacja Miejska, inną niż Rynex, wyprowadzić z tej sytuacji finansowej, tej zapaści finansowej, którą ma, bez względu na to, czy będziemy sobie rzucać uszczypliwości, że poprzedni prezes coś zrobił, tamten nie zrobił, to nie ma znaczenia,. Dzisiaj musimy powiedzieć, co zrobić poza tym, że chcemy wyciągnąć 2 mln zł z Rynex-u. A może trzeba się zastanowić nad tym, by ci, którzy w Rynex-ie zarządzają tą spółką, zaczęli gonić tych, którzy są dzisiaj, a zarządzali ci z Rynex-u, bo oni 2 mln są w stanie wypracować. Jak połączymy dwie spółki, nie będzie problemów. Po prostu mamy jeden kombajn, który zarabia na jedną część niedochodową z tej części dochodowej. A więc ci tam z kilku stoisk na Rembielińskiego potrafią wypracować, a tutaj przewaliło się kilku supermenadżerów i mamy tą sytuację, którą mamy. Dziękuję bardzo.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Radny Iwaniak, Pana szacunek do mnie i do moich kolegów, to pewnie rośnie wtedy, kiedy Pan czegoś potrzebuje. I tak to wychodzi. Jeżeli Pan czegoś potrzebuje, to szacunek jest duży. A tu z tej mównicy to można sobie naprawdę powiedzieć co się chce. I zapewniam Pana, że jak będzie klub robił jeszcze jeden plan naprawczy, to poproszę Pana o konsultacje. Obiecuję. Jest Pan biegłym, ekspertem w tym, podważa Pan to, co zrobił biegły rewident, który pracował wiele lat dla Wisły Płock. Podobnie poproszę Panią Radną Gapińską. To jest także ekspert. Chociaż ostatnie zdanie, które mówi o przedłużeniach agonii klubu, świadczy jednak, że nie za bardzo ma pojęcie w planie naprawczym, tak naprawczym, bo właśnie ten plan naprawczy ma pokazać, że chcemy pomóc Wiśle, tak naprawdę. Dlaczego pożyczka. Pewnie, że łatwiej byłoby podnieść kapitał zakładowy, wziąć od miasta pieniądze bez potrzeby jej zwrotu. Pewnie, że to byłoby najłatwiejsze. Tylko z naszych wyliczeń wynika, że Wisła w przyszłym roku będzie w stanie oddać te pieniądze i dlatego chcemy pożyczyć. Pożyczka to nie jest darowizna. Pożyczki trzeba spłacać. I Wisła ma budżet tak skalkulowany, żeby tą pożyczkę zwrócić i zamierza to zrobić. Zwróci tą pożyczkę Wisła. Co Prezydent na to do kibiców. Prezydent kilkakrotnie przyznał się do błędu, że te jego wypowiedzi były zbyt optymistyczne na początku roku. Proszę chat poczytać na Wyborczej, relację z ostatniej konferencji prasowej posłuchać. Prezydent przyznał się do błędu. Oczywiście nie zmienia to sytuacji Wisły. Nie zmienia to sytuacji Wisły. Zarząd nic nie zrobił, nie ma sponsorów. Są sponsorzy na 2,5 mln zł netto, nowi sponsorzy pozyskani w tym roku. Miało być więcej, oczywiście, ale jest na 2,5 mln zł. Ja powiedziałem, rozmawiam z dwoma kolejnymi poważnymi i mam nadzieję, że ktoś następny podpisze tą umowę. Co do pieniędzy z miasta. Proszę Państwa miasto do Wisły będzie dokładało pieniądze. Będzie dokładało. Jest to nasza spółka. Mamy obowiązek dbać o jej funkcjonowanie. Przez te 11 miesięcy nauczyliśmy się czegoś na tych błędach. Chcemy jej pomóc. I będzie czy w formie promocji miasta tak, jak jest teraz 5 mln brutto, w innej formie. Miasto ma obowiązek temu klubowi pomagać. I na pewno Prezydent będzie przedkładał takie projekty uchwał, żeby temu klubowi pomagać. Takim dokumentem jest dzisiaj uchwała o wyrażeniu zgody na poręczenie pożyczki dla klubu. Kredyt nie został wypowiedziany, tylko wygasł. To już jest szczegół, tak naprawdę. Umowa wygasła. Nie została przedłużona, a nie wypowiedziana. Jeszcze mam jedno pytanie do Pani, może mi Pani będzie łaskawa odpowiedzieć – na jakich przesłankach Pani wywodzi to swoje przekonanie, że Orlen nadal by, nie wiem, sponsorował w takim samym zakresie, a może większym, nie, przepraszam, tego Pani nie powiedziała, że nadal by sponsorował Klub Wisła Płock. Chciałbym wiedzieć, bo z naszych rozmów bezpośrednio z prezesami, z zarządem PKN-u, wynikało zupełnie coś innego. Może ja o czymś nie wiem. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie

Prezydencie, to nie jest tak, że ja proszę. Spotkałem się z klubem koszykarskim, który poprosił o pewną pomoc, o wejście do Pana Prezydenta, ich przyprowadziłem, więc to nie ja prosiłem, nie dla siebie, tylko w imieniu innych kibiców, po prostu koszykówki. A to, do czego Pan powiedział, ja nie wiem, nie czytaliście tego materiału, czy nie wiecie, co napisaliście. Jest tu napisane, Panie Prezydencie, że słabe wyniki finansowe i wystąpienie zaległości w zapłacie podatków skłoniło bank BOŚ do wypowiedzenia umowy. Dziękuję. Przepraszam, ale Panie Prezydencie, ten dokument podpisał Pan Prezydent Milewski, którego dzisiaj nie ma i słusznie, bo ja też bym się wstydził podpisując coś takiego. Ale nie wiecie, co mówicie, nie wiecie, co piszecie. Ludzie, przecież to o nie o to chodzi. Rozmawiajmy o poważnych rzeczach. A my wam wytykamy rzeczy, które tu popełniliście.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie, do Pana. Wydaje mi się, że rzeczywiście Pan nie czytał tego dokumentu, bo wariant drugi przewiduje, że firmy Vectry nie tutaj. Zgadza się, widzi Pan. W związku z tym co do meritum, to jeszcze chciałbym do Pana Prezydenta jeszcze takie pytanie zadać, bo zapomniałem tutaj dopytać o jedną kwestię. Mianowicie chodzi o to, że na str. 22 jest napisane: dokapitalizowanie spółki, wniesienie aportu w postaci majątku lub gotówki 2-3 mln zł. Ten krok pozwoli spółce, między innymi, odzyskać pełną zdolność kredytową, chodzi o plan naprawczy na rok 2009. Następna sprawa to są odsetki i kary. I prosiłbym, żeby Pan Marek nie wychodził, bo teraz chciałbym też parę słów powiedzieć. I jest to tyle do Pana Prezydenta. Jeśli chodzi o ten materiał, ja nie będę, że tak powiem, używał słów brzydkich, bo tylko słowa brzydkie cisną się na usta, gdy czyta się ten program naprawczy. I sądzę, że komisja sportu, której nie ma, a funkcję pełni tą Komisja Społeczna, powinna zająć się całokształtem spraw związanych ze sportem, bo tutaj mówimy o sporcie młodzieży, który absolutnie nie jest rozwiązany przez spółkę Wisła Płock, chyba że SMS Łódź mamy na myśli, to wtedy w jakiś sposób to rozwiązuje. Natomiast do Pana Marka Krysztofiaka – Panie Marku, wprowadził Pan niestety obecnych tu na sali w bardzo poważny błąd. Muszę Panu powiedzieć, że za uchwałą, która dotyczyła przejęcia klubu, była ona w porządku pod numerem 30, wyniki głosowania były następujące: za było 16 osób, przeciw nie było nikogo, a wstrzymało się 6 osób. Widzi Pan, ustaliliśmy, że jest Pan ode mnie dwa lata młodszy, jednak pamięć Pana zawodzi. Na tamtej sesji były dwa głosowania. Pierwsze o zniesienie tego materiału, a drugie było za tym materiałem. W związku tym ja się przejęczyłem, Pan wprowadził kibiców i ludzi w błąd. To tyle. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Panie Radny ad vocem. Panowie, ale to już ta dyskusja zaczyna wątków osobistych dotyczyć. To już nic nie wnosi.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Przepraszam Państwa, jeżeli Państwo uważnie słuchali, w jakim momencie ja wprowadziłem w błąd, ja nie mówiłem, ile było za, tylko powiedziałem, że musi być co najmniej 13, żeby uchwała przeszła, a jest radnych PiS- tylko 8, radnych PSL wtedy było 3, klub był, więc 11, więc brakowało i tak, żeby przeszło, więc musieli głosować inni. To Pan wprowadził w błąd dwukrotnie podkreślając, możemy odsłuchać, że Klub Radnych SLD, czy Lewicy, bo tych nazw, czy LiD-u, nie wiem, bo w ciągu dwóch lat się zmieniała, trzeci raz się zmienia nazwa, więc ja nie wiem już, jak na Pana mówić, Panie Piotrze, czy LiD, czy Lewica, SLD, Unia Wolności, Solidarność, nie wiem, bo Pan już tyle tego zmienił tych klubów i wie Pan, opcji, że ja nie wiem. IV kadencja piąty klub, Panie Piotrze. Mam prawo się pomylić i nie wprowadzam w błąd. Można to sprawdzić.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panowie, skończcie z tym wątkami osobistymi już.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Tylko, Panie Przewodniczący, jedno zdanie. To Pan wprowadził w błąd mówiąc, że Klub SLD czy Klub Lewicy był w całości przeciwny tej uchwale. Z

tego, co Pan powiedział, okazało się, że na sześcioro członków klubu jeden był przeciwny, jeden się wstrzymał, czyli 1/3 klubu nie była przeciwna, Panie Piotrze, 33% nie była przeciwna. Pan jest po politechnice. Ja może straciłem pamięć, ale Pan umie liczyć dalej. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Tak, jak obiecałem na początku, teraz chciałbym zadać kilka szczegółowych pytań. Ale na początku odpowiem Panu Prezydentowi na pytanie, które przed chwileczką zadał Pan Pani Przewodniczącej Gapińskiej, na jakiej podstawie Pani Radna wносиła, iż Orlen zachowałby się tak, a nie inaczej w relacjach przekazania spółki. Tak się składa, Panie Prezydencie, że od 9 lat jestem pracownikiem PKN Orlen. Miałem przyjemność przeżyć w tej firmie kilku prezesów przychodzących do tej firmy, każdego spoza Płocka, i każdy rozpoczynał swoje funkcjonowanie w tej firmie od tego samego – od pytania publicznego po co ta Wisła Płock koncernowi? Ale, proszę Państwa, po pierwszym spotkaniu ze związkami zawodowymi każdy prezes zmieniał zdanie. Związki zawodowe w Orlenie, jest ich dużo, kłócą się o bardzo wiele rzeczy, ale w jednym temacie są zgodne – jeżeli ktoś powiedziałby stop kasie dla Wisły Płock, groziłoby to strajkiem. I wiedzieli o tym wszyscy prezesi. Pan Prezes Kownacki również dowiedział się o tym na tej sali. Bardzo dobitnie wytłumaczył mi to Wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Solidarność na tej sali. Ale wszyscy przedstawiciele związków zawodowych w Orlenie w tym temacie byłiby zgodni. I na tej przesłance opieram swoje przekonanie, iż Orlen siłą nie pozbyłby się Spółki Akcyjnej Wisła Płock. Nie wiem, dlaczego Pan Prezydent Milewski uległ blefowi Pana Prezesa Kownackiego i dał się nakłonić do przejścia tego klubu. Twierdzę, że to był blef, skuteczny blef. Ale stało się. Dzisiaj jesteśmy na takim etapie, że jest to spółka nasza komunalna. Teraz przejdę do kilku konkretnych pytań, które chciałem zadać wcześniej. Ponieważ Pan Prezydent zakwestionował moje zdanie na temat tego czy Państwo kupowaliście „kota w worku” czy też nie, to ja bym prosił, Panie Prezydencie, o przypomnienie nam, albo przedstawienie nam, kto, jaka firma, bądź kto personalnie dokonywał przed przejściem spółki audytu standingu finansowego w imieniu miasta, Spółki Akcyjnej Wisła Płock? To po pierwsze. Po drugie mam pytanie – ilu członków liczy rada nadzorcza Wisły Płock. Jeśli można, to pewnie od razu mi Pan na to odpowie czy trzech czy czterech w chwili obecnej.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka odpowiedział, że czterech.

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jasne, czterech. To od razu rodzi mi się pytanie – sytuacja w Wiśle Płock kryzysowa.... Jeszcze może jedna rzecz. Domyślam się, że są to odpłatnie sprawowane funkcje?”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka odpowiedział, że nieodpłatnie.

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jeżeli nieodpłatnie, to chwała Panu za to, chwała w tym momencie ludziom pracującym społecznie. Zresztą notabene podpowiem, że w spółkach, w których Orlen ma 100%-owy udział również członkowie rad nadzorczych pracują społecznie. Kolejne pytanie, które miałbym, a właściwie pytanie i jakaś prośba o wyjaśnienie. Główne cele działu marketingu w firmie Orlen. Wydaje się rzeczą oczywistą, iż głównym celem jest pozyskanie klientów i sponsorów. Klientów, czyli tak naprawdę w przypadku spółki akcyjnej, kibiców. Jakie są efekty pozyskania kibiców przez klub w ostatnim półroczu? - Marne, 668 karnetów. I tutaj ukłon w stronę kibiców, w stronę Stowarzyszenia Sympatyków Klubu Wisła Płock. Państwo w ostatnim meczu z Podbeskidziem udowodniliście, że wasz marketing szeptany jest dziesięć razy skuteczniejszy, niż marketing działu marketingu. Kolejne pytanie konkretne dotyczy ewentualnych zaległości w wypłatach zawodnikom obecnym i byłym Klubu Wisła Płock. Prośba o doprecyzowanie czy takie zaległości jeszcze są. Kolejne moje pytanie - czy na dzień dzisiejszy widnieją jeszcze zaległości w stosunku do byłych, bądź obecnych zawodników poza jakąś tam ratą, która ma wpłynąć na

konta zawodników? Kolejne pytanie, tutaj powiem, że jest mi trochę przykro, bo wydaje mi się, że znam odpowiedź – czy na dzisiejszą sesję poświęconą Wiśle Płock zostali zaproszeni przedstawiciele głównych sponsorów? To jest pytanie do właściciela. Powiem szczerze, że w przypadku Orlenu zadałem to pytanie ludziom współpracującym z miastem, w zasadzie w związku z realizacją umowy sponsoringu i ode mnie się dowiedzieli, że dzisiaj jest nadzwyczajne posiedzenie Rady Miasta poświęcone Wiśle Płock. Jeżeli mamy szanować sponsorów, to chyba nie tak. Jeszcze jeden, właściwie ostatni element, o którym chciałbym powiedzieć, to jest kamyczek do naszego ogródka nas wszystkich, jak tutaj siedzimy, może jak wszyscy siedzimy na dole, bo Państwo na górze akurat ten element realizujecie wspaniale, proszę Państwa, w jaki sposób my indywidualnie możemy pomóc Klubowi Wisła Płock. My indywidualnie, nie Rada Miasta, nie gmina, nie podmioty. My indywidualnie: Kowalski, Nowak, Jaroszewski, Kubera, Nowakowski, Milewski, wszyscy. Ale indywidualnie, w jaki sposób. Kupując bilety, kupując karnety i chodząc na mecze. I teraz zadam pytanie retoryczne, ale prosba, niech sobie każdy z Państwa w swoim sumieniu odpowie, kto z Państwa w ciągu ostatnich paru miesięcy nabył, kupił coś takiego? To jest karnet. Ale nabył, kupił, nie dostał od Pana Prezydenta. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Co do karnetów, Panie Radny, to faktycznie mogło być ich więcej, ale z tego, co mi wiadomo, jest to i tak rekord klubowy w tym sezonie, jeżeli chodzi o karnety. Proszę się nie śmiać, bo taka jest prawda. Niestety, taka jest prawda. Może brutalne to jest, ale taka jest prawda. W tym roku zostało sprzedanych na ten sezon na rundę jesienną najwięcej karnetów w historii Klubu Wisła Płock. Nie było ich. Bilety, faktycznie, tutaj można było puścić i pewnie taka decyzja zapadnie na rundę wiosenną. Pewnie trzeba też zrobić porządek z pewnymi kwestiami związanymi z tym, że jak ktoś nabywał karnet, dajmy na to, po trzech, czterech kolejach nie miał obniżonej ceny karnetu, to też jest do poprawy. Oczywiście, że tak. Zgadzam się z tym i to będzie naprawione w przyszłym sezonie. Przynajmniej powinno być naprawione. Ale był rekord, jeżeli chodzi o same karnety. Faktycznie inną politykę klub przyjął, troszeczkę wyższe ceny biletów, obniżono karnety, stały się one dostępne, ale faktycznie nie każdy chce na każdy mecz chodzić, wybiórczo chodzi. I te karnety już chyba nie zdały tutaj zadania swojego, ponieważ ktoś, kto chciał kupić bilet, musiał zapłacić więcej w stosunku do sezonu ubiegłego. To prawda. I tutaj kibicom trzeba faktycznie przyznać, oddać, że na ostatni mecz faktycznie potrafili się skrzyknąć. Był chyba rekord frekwencji, o ile się nie mylę, na meczu z Podbeskidziem. Też trzeba oddać to, że ten mecz był za darmo, tak naprawdę. Tutaj nie było potrzeba żadnych biletów, ani karnetów, natomiast frekwencja i oprawa była imponująca jak na tą rundę i taka jest prawda. Należy tutaj podziękować, bo tak rzeczywiście było. Zresztą, moim zdaniem, trzeba podziękować za całą rundę, tak naprawdę, za zachowanie kibiców na stadionie w Płocku. Jeden incydent w Świnoujściu, moim zdaniem, nie może tutaj przekreślić i współpracy z kibicami i wizerunku, bo to był incydent, tak naprawdę, i tak to trzeba nazwać. Pojawiły się odpowiednie oświadczenia po tym incydencie. My też zareagowaliśmy. Zareagowało Stowarzyszenie Kibiców. Nie byli przez to na meczu w Gorzowie, przynajmniej zorganizowaną grupą, bo kibice i tak byli, tak naprawdę. Zaufaliśmy. I w Łodzi było, tak naprawdę, dobrze. Także wydaje mi się, że jest to odpowiedzialny partner, któremu można w przyszłości zaufać. Takie moje zdanie. Mam nadzieję, że również przedstawiciele klubu. Czy istnieją zaległości do byłych lub obecnych zawodników? - Tak, jak powiedziałem, Panie Radny, na początku, ostatnie zaległości zostaną wyrównane w dniu jutrzejszym. Tutaj potwierdza mi Pan Prezes Jagucki, że tak się stanie. Natomiast zaległości, nie wiem czy to nazwać zaległościami. Jest kilka spraw sądowych, które toczą się od kilku lat, tak naprawdę, które rozstrzygają się też w tym okresie, właśnie w 2008 roku, gdzie Wisła jedne sprawy wygrywa, a drugie sprawy przegrywa i na pewno będzie musiała tutaj zapłacić byłym piłkarzom, niektórym sprzed kilku lat, tak naprawdę, za niewypłacenie którejś raty kontraktowej, bądź, nie wiem, niezgodne z prawem rozwiązanie tego kontraktu. Także takie rzeczy tutaj jeszcze funkcjonują, chociaż one już się kończą pomalą, tak naprawdę. Kto dokonał audytu i standingu finansowego? Panie Radny, my otrzymaliśmy

komplet dokumentów finansowych, jako Ratusz, przed przejęciem, natomiast na swój użytek dokonaliśmy tego audytu już my jako właściciel klubu. Taki punkt otwarcia. Natomiast mieliśmy przed przejęciem komplet dokumentów finansowych, znaliśmy tą sytuację finansową, wiedzieliśmy, co w klubie się dzieje. (...) Znaczący, ja już powiedziałem na wstępie, że jest to taki drugi krok, który ma wzmocnić kapitałowo spółkę. Tak naprawdę Wisła Płock nie ma majątku. Jej majątkiem są tylko i wyłącznie piłkarze. Także czy zdolność kredytowa czy takie bezpieczeństwo funkcjonowania jest tutaj łatwe do zburzenia, tak naprawdę, bo jeżeli zafunkcjonuje to, co powiedziałem, chociażby o Urzędzie skarbowym, to przy milionie kapitału akcyjnego, przy 800-900 tysiącach tej kary już te wskaźniki, które skłaniają zarząd do przedstawienia właścicielowi wniosku o podjęcie decyzji co do dalszego funkcjonowania klubu, są spełnione, tak naprawdę. I to ma wzmocnić kapitałowo klub. I tutaj nawet dobrym rozwiązaniem byłoby wniesienie jakichś nieruchomości, tak naprawdę. Wtedy Wisła by miała zdolność kredytową i lepiej by wyglądały wskaźniki, jeżeli chodzi o te nieprzewidziane sytuacje finansowe. Natomiast mówię, te wszystkie dane, którymi dysponujemy, które składają się na budżet 2009 roku, wydaje mi się, że spowodują, że takich zagrożeń dla klubu nie będzie. Dziękuję.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Panie Prezydencie! Myślę, że podchodzi Pan bardzo emocjonalnie, taka jest moja ocena, do tego, co powiedziałem, zapewne. Dlatego chcę powiedzieć, że zadałem dwanaście pytań, około pięciu kwestii poruszyłem. Oprócz pytań o Vectrę nie uzyskałem żadnej odpowiedzi. Powiem tylko tak. Jeśli chodzi o Vectrę – ja po prostu zapytałem, wygłosiłem pytanie, o którym się mówi przy kawie, przy herbacie, przy piwie. Zresztą słyhać było to tutaj dzisiaj, że w wariacie takim jest tak, w wariacie takim jest tak. Wszelkie nieprecyzyjne przepisy rodzą tego typu podejrzania. Gdyby był przepis jasny tego typu sytuacji by nie było. Natomiast mam jeszcze jedno inne pytanie. Myślę, że do Pana radcy prawnego – jeżeli Pan Prezydent albo przedstawiciel Prezydenta udziela radnemu nieprawdziwych odpowiedzi, to proszę o udzielenie mi informacji, jakie są tego konsekwencje. Dziękuję.”

W obradach została ogłoszona przerwa od godz. 18.45 do godz. 19.05. Obrady wznowiono o godz. 19.12.

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja chciałem tylko przeprosić Pana Prezydenta i pogratulować, bo z tego materiału, niestety, ze str. 27 dowiadujemy się, że wygraliśmy Ligę Mistrzów. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale to było niepotrzebne. Proszę Państwa, jakby podsumowując, bo widzę, że ..... Tak, musi się odgryźć za to stwierdzenie, że przychodzi wtedy, kiedy coś chce. Słusznie. Jesteście Panowie po remisie, daliście sobie po razie, przeproszam za ten język. Proszę Państwa, ja wiem, że ten materiał nie jest wysokich lotów. Wiemy to. Ja wiem, że ten materiał jest zbyt późno dla Państwa przeznaczony, zbyt późno do Państwa dotarł. Także to wiem. Sam dzwoniłem o godz. 19.00 w piątek szukając tego materiału, chcąc go przeczytać. Także to wiem. Tak, o 19.00 w piątek szukałem tego materiału i rozmawiałem z Panem Prezydentem. Proszę Państwa, to chyba nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby Wiśle pomóc. Tak naprawdę chyba tylko o to chodzi. I nigdzie na świecie, nie wiem, może w bardzo bogatych klubach jest tak, że kluby się utrzymują same. Wzięliśmy sobie ten ciężar. Czy dobrze, czy źle, nie wiem. Jestem prawie pewien, i tu się nie zgadzam z Panem Przewodniczącym, że gdybyśmy tej Wisły nie wzięli, piłki nożnej by nie było. A jeżeli byłaby, to byłaby bardzo mizerna, za niewielkie pieniądze coś by się działo. Na pewno aspiracje nasze, płocczan, Państwa, byłyby zupełnie daleko oddalone. Nie byłoby ich. Taka byłaby prawda. Jestem o tym przekonany. I związki zawodowe też by za bardzo nie pomogły. Także musimy się zastanowić nad tym, jak tej Wiśle pomóc, żeby trwała. Żeby trwała może nie w ekstraklasie, ale

dobrze w I lidze, a później powiedzmy za 2-3 lata, jak tu słusznie kolega powiedział, żeby to się stał klub prawdziwy, taki jakie mamy marzenia. I to jest jeden z tych etapów. To chyba wszystko na ten temat. Przystąpmy do głosowania. Kto jest za przyjęciem tego tematu? Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Informacja na temat funkcjonowania spółki została przyjęta następującą ilością głosów: 12 głosów za, 4 wstrzymujących i 4 przeciwnych. Dziękuję za całą dyskusję i mam nadzieję, że następna tego typu informacja będzie w zupełnie innym tonie.”

## **Ad. pkt 4**

### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

#### **1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 441)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 441.

#### **2. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 442)**

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka zgłosiła autopoprawkę do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 442 (**Załącznik nr 9** do niniejszego protokołu).

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Mam trzy pytania odnośnie tego druku. Po pierwsze – kto ma być na dzień dzisiejszy w najbardziej furialnym, aktualnym wariantcie, inwestorem budowy stoku narciarskiego? Bo jeżeli inwestor zewnętrzny, o ile pamiętam, to w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym właśnie taki mamy zapis. Jeżeli tak, to może lepiej jednak zostawić tą szczegółową dokumentację koncepcyjną właśnie temu inwestorowi. Drugie pytanie odnośnie 50 tys. zł z przeznaczeniem na Sylwester pod Ratuszem, prosiłbym o jakieś więcej szczegółów na ten temat. I trzecie pytanie dotyczy kosztów obsługi naszego zadłużenia. W tejże uchwale, w tymże projekcie uchwały proponujemy zwiększenie kosztów obsługi. Mam od razu pytanie – czy w takim razie rynkowy wzrost kosztów obsługi zadłużenia nie sprawi, że ktoś w chwili obecnej analizuje zmianę planów dotyczących zaciągnięcia nowych kredytów na rok 2009? Przypomnę, że w projekcie budżetu mamy tam, bodajże, 50 mln zł jako propozycję nowego kredytowania. Czy ktokolwiek analizuje ten temat? Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja mam pytanie o remont Podolanki. Jakby Pan Prezydent mógł przybliżyć. Są jakieś przesunięcia budżetowe i kto ewentualnie będzie wykonywał remont, bo podobno został wyłoniony wykonawca.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „W zasadzie jedna odpowiedź – Sylwester pod Ratuszem 50 tys. zł, jak pamiętacie Państwo co roku Sylwester pod Ratuszem, może nie co roku, w ostatnich latach, będzie tak lepiej, mieliśmy bardzo tanie zespoły, które miały muzykę coverową, czyli odtwarzały to, co inne zespoły kiedyś stworzyły. Po takim głosie mieszkańców, że chcieliby tutaj jakiś inny zespół, udało nam się zakontraktować, podpisać umowę z Ruslaną. Jest to zdobywczyni Eurowizji, bodajże, o ile się nie mylę. Ona tutaj występowała przy okazji Miss Polski. I niestety jej wynagrodzenie, wiadomo, na Sylwestra te wszystkie stawki w zasadzie podwajają się, niektórzy nawet potrajają. Zabrakło pieniędzy. Żeby

jednak ten Sylwester miał większą oprawę, lepszą oprawę, niezbędne jest dołożenie tych 50 tys. zł.”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Ja odpowiadam na pytanie Pana Radnego Pana Przewodniczącego o wzrost o 305 tys. zł na obsługę długu. Chcę powiedzieć, że kredyty były zawierane w WIBOR-e i w tej chwili w tym roku od stycznia do 8.12. WIBOR wzrósł jednomiesięczny do kwoty 6,26. Natomiast był na początku roku 5,41 i trzymiesięczny na początek stycznia 5,60, na 8.12. - 6,53. Tu jest analiza i szacunek wyliczony po prostu w skali roku. Po prostu dlatego wyszła nam kwota 305 tys. zł, że musimy zabezpieczyć jeszcze w roku bieżącym.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pani Skarbnik, ja pytałem o coś innego, czy właśnie w świetle tej zmiany oprocentowania analizujemy sensowność zaciągania na przyszły rok 50 mln zł właśnie mając świadomość, że koszty obsługi będą dużo, dużo wyższe.”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Tak, robimy analizę. To mamy cały czas, na bieżąco analizujemy. Także zdajemy sobie sprawę, że koszty obsługi kredytu będą wyższe.”

Pan Radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zapytał: „Czy w projekcie budżetu jest to zapisane?”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Jest. Mamy wyliczone. W czwartek Państwu wytłumaczę na tabelce w projekcie budżetu, który przedłożyliśmy Państwu. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! 100 tys. zł brakuje do stworzenia koncepcji wraz z uzyskaniem decyzji o inwestycji celu publicznego. Jest 200 tys., a ma kosztować 300 tys. (odpowiedź dot. pytania w sprawie stoku narciarskiego). Natomiast, jeśli chodzi o Podolanę, to wpłynęły dwie oferty. Tańsza oferta na kwotę 4.831.587,12 zł złożona przez Katowickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego BUDUS S.A. To jest ta tańsza oferta. Druga była droższa, już powyżej 5 mln zł. Złożyła VECTRA. Te 120 tys. brakuje, żebyśmy mogli podjąć zobowiązanie, znaczy przetarg rozstrzygnąć. Mieliśmy zaplanowaną mniejszą kwotę o te pieniądze. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zapytał: „ Jeszcze w sprawie stoku, Panie Prezydencie- gmina czy podmiot zewnętrzny?”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie w ma w zasadzie takiej formuły, dzisiaj tu Pan z inwestycji mówi o tym, żeby mówiło się o podmiocie zewnętrznym na tą chwilę. Najpierw to jest kwestia stworzenia tej koncepcji. Natomiast co do tego, jak ona będzie realizowana, czy przez podmiot zewnętrzny, ja nie potrafię odpowiedzieć teraz.”

Pani Radna **Magdalena Lewandowska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja tylko chciałam zapytać – zmniejszone są wydatki na termomodernizację budynków gminnych przy ulicy Jasnej, Dobrowolskiego i Mickiewicza. To jest nieduża kwota, ale co jest powodem zmniejszenia tych wydatków? Czy to znaczy, że te zadania nie będą realizowane, albo będą odsunięte w czasie? Bo zawsze się o tych budynkach mówiło, że będzie termomodernizacja, a teraz co się dzieje, że się zdejmują pieniądze z tych budynków? Dziękuję.”



Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Z rozstrzygniętego przetargu, bodaj na Jasną 12, zostały te środki. Po prostu nie trzeba korzystać z powiatowego funduszu, bo były budżetowe. Ale to zadanie jest robione.”

**3. zmiany Uchwały Nr 388/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie opłaty targowej na terenie miasta Płocka (druk nr 443)**

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Mam dwa pytania odnośnie tegoż druku. Przypomnę, że druk dotyczy opłaty targowej. Pierwsze pytanie – czy Urząd Miasta posiada dane dotyczące wpływów z opłat targowych z poszczególnych targowisk w mieście Płocku? I drugie pytanie łączące się z tym pierwszym – jak wygląda realizacja wpływów z opłaty targowej z targowiska, które jest jak gdyby przedmiotem tejże uchwały, czyli targowisko Bielska 37 - Ostatnia 2?”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Jeżeli chodzi o to czy urząd posiada zarejestrowane wpływy z poszczególnych targowisk – tak, prowadzimy taką odrębną ewidencję, z tym że nie mam w tej chwili informacji przy sobie, ale ewidencjonujemy opłaty z poszczególnych targowisk. Natomiast, jeżeli chodzi o ten projekt uchwały, to rozszerzamy tylko go o inkasenta, o Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Marek Bujalski. Chodzi o Bielską i Ostatnią 2. Do tej opłaty opłata targowa nie była pobierana przez Pana Bujalskiego. Pan Bujalski w tej chwili zadeklarował się, złożył pismo, że wyraża zgodę, że będzie pobierał.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zapytał: „A czy pobierał ktoś inny na tym targowisku?”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Nie. Była umowa z 1998 roku, która pozwalała Panu Bujalskiemu na płacenie podatku od nieruchomości od tych stołów, które są tam postawione, ale z uwagi na to, że zmieniła się ustawa o podatkach i opłatach lokalnych, po prostu w tej chwili nawet z tych stołów musi być pobierana opłata targowa. Także wpływy tu będą wyższe, powyżej 1 mln zł.”

**4. ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział członków Ochotniczych Straży Pożarnych miasta Płocka w działaniach ratowniczych i szkoleniach pożarniczych (druk nr 444)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 444.

**5. wyrażenia zgody na zawarcie umowy na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 445)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 445.

**6. udzielenia poręczenia dla Spółki Wisła Płock S.A. z siedzibą w Płocku z tytułu zaciągnięcia pożyczki w Spółce „Rynex” Sp. z o.o. (druk nr 446)**

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka

Rado! Myśmy takie działania już w swoim czasie, zdaje mi się, podejmowali, prawda? Zdaje mi się, że też dawaliśmy jakby poręczenie.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „SZPZOZ chyba pożyczał od kogoś pieniądze.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ale chyba też od Rynex-u, prawda? Jak to się skończyło? Pan Prezydent może pamiętać, może by nam przypomniał.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „SZPZOZ znajdował się wtedy w likwidacji. To zobowiązanie było umorzone wobec SZPZOZ-u i pieniądze z budżetu miasta poszły na spłatę tego zobowiązania do spółki Rynex.”

## **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

### **1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 441)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 441.

Wynik głosowania:

za - 21

przeciw - 0

wstrzymujące - 4

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 433/XXX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 9 grudnia 2008 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok stanowi Załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.*

### **2. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 442)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 442 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 15

przeciw - 0

wstrzymujące - 10

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 434/XXX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 9 grudnia 2008 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok stanowi Załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.*

**3. zmiany Uchwały Nr 388/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie opłaty targowej na terenie miasta Płocka (druk nr 443)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 443.

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymujące - 6

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 435/XXX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 9 grudnia 2008 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 388/XXVII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2008 roku w sprawie opłaty targowej na terenie miasta Płocka stanowi Załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.*

**4. ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział członków Ochotniczych Straży Pożarnych miasta Płocka w działaniach ratowniczych i szkoleniach pożarniczych (druk nr 444)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 444.

Wynik głosowania:

za - 25

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 436/XXX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 9 grudnia 2008 roku w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział członków Ochotniczych Straży Pożarnych miasta Płocka w działaniach ratowniczych i szkoleniach pożarniczych stanowi Załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.*

**5. wyrażenia zgody na zawarcie umowy na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 445)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 445.

Wynik głosowania:

za - 23

przeciw - 0

wstrzymujące - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 437/XXX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 9 grudnia 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy na okres przekraczający rok budżetowy stanowi Załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.*

## 6. udzielenia poręczenia dla Spółki Wisła Płock S.A. z siedzibą w Płocku z tytułu zaciągnięcia pożyczki w Spółce „Rynex” Sp. z o.o. (druk nr 446)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 446.

Wynik głosowania:

za - 17

przeciw - 0

wstrzymujące - 6

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 438/XXX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 9 grudnia 2008 roku w sprawie udzielenia poręczenia dla Spółki Wisła Płock S.A. z siedzibą w Płocku z tytułu zaciągnięcia pożyczki w Spółce „Rynex” Sp. z o.o. stanowi Załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.*

## Ad. pkt 5

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wspólnik gmina Płock - miasto Płock uchwałą nr nr 19/ZW/2008 z dnia 8 lipca Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej dokonał podwyższenia kapitału zakładowego spółki. Utworzone udziały zostały pokryte wkładem pieniężnym pochodzącym ze środków zabezpieczonych w budżecie miasta w wysokości 1.500.000 zł. Kwoty przeznaczono... i tutaj mam dylemat, proszę Państwa, bo kiedyś traktowaliśmy to jako formę taką bardzo syntetyczną, na co – jednym zdaniem, natomiast później tutaj -wniosek Pana Radnego Kwiatkowskiego, żeby się z tego wyliczyć szczegółowo. Myśmy pokusili się teraz o pogrupowanie tych wydatków, natomiast forma analityczna to jest 156 pozycji, które mogą odczytywać w tej chwili.”

Pan Radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zaproponował odczytanie poz. 151.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „151, bardzo proszę, Panie Radny – wózek transportowo – kąpielowy, sztuk 1.”

Pan Radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zapytał o cenę tego wózka.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka odpowiedział: „19.142,30”.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** zaproponowała odczytanie pozycji 102.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pms-3588. To jest symbol steppera. 2.690 zł. Proszę Państwa, więc mówię, ponieważ to są te pozycje tak po jednej, czy po dwie, to rzeczywiście ich jest 151, to zrobiliśmy taką formę półanalityczną z przeznaczeniem w poszczególnych grupach, czyli: zakup sprzętu rehabilitacyjnego – poniesione nakłady 614.914,18 zł; zakup specjalistycznego sprzętu medycznego (...) - 158.648,92 zł; zakup mebli – 172.940,25 zł (Pani Radna Elżbieta Podwójci -Wiechecka zapytała: „Jakich mebli?”), to Pani pozwoli, że doczytam i za

chwile będziemy szukać tych grup, dobrze; zakup wyposażenia – 51.211,62 zł; zakup sprzętu do pielęgnacji i transportu chorych dla ZPO – 67.961,21 zł; zakup systemów parawanowych – 12.335,53 zł; zakup rolet, żaluzji, moskitier – 38.344,82 zł; zakup sprzętu podtrzymującego napięcie elektryczne – 34.831,98 zł; zakup pościeli i bielizny pościelowej – 24.254, 03 zł. I tutaj suma wydatków to jest 1.175.442,54 zł. Ta pozostała kwota w wysokości 324.557,46 zł zostanie szczegółowo rozliczona po zakończeniu procedury przetargowej. Jeszcze nie została wydatkowana, po prostu. I, tutaj, Pani Radna, teraz, jakie te meble. Poszukamy. Ja tego na pewno nie skseruję, bo tutaj zdecydowanie te informacje stanowią pewne tajemnice handlowe spółki. Natomiast, jak już taką formułę kiedyś zaproponowałem Panu Przewodniczącemu Jaroszewskiemu, to takie materiały są do wglądu w Oddziale Nadzoru Właścicielskiego. Oczywiście nie pozwolimy ich kopiować, robić zdjęć, itd. Bardzo proszę i wówczas można sobie każdą z tych pozycji przejrzeć tak dla własnej informacji. Na pewno się nie zdecydujemy na to, żeby to krążyło sobie gdzieś po mieście. (...) Te meble, może dokończę, i sobie z Panią Radną gdzieś, nie wiem, na boku może, bo mamy 150 pozycji do przejrzania i sobie wyluskamy. (...)

Komunikacja Miejska. Uchwałą nr 25 z dnia 27 lipca 2008 roku dokonano podwyższenia kapitału zakładowego spółki. Utworzone udziały zostały pokryte wkładem pieniężnym pochodzącym ze środków zabezpieczonych w budżecie miasta na ten cel. Przeznaczenie, te 640.000, przeznaczenie było - zakup autobusu miejskiego marki Solaris Urbino 12 z silnikiem euro 4, numer faktury, itd., nowy. 824.720, a więc spółka dołożyła środki własne. 640 tys. pochodziło z budżetu miasta.

Wodociągi Płockie. Dokonano podwyższenia kapitału zakładowego. I tutaj mamy kolejne uchwały: z 25 czerwca 2008, z 11 września 2008. I to jest po 4 mln zł Rada dawała na podniesienie Wodociągów Płock spółce. Przeznaczenie tej kwoty to jest realizacja zadania: budowa kanalizacji sanitarnej na terenie osiedla Borowiczki i Parcele. Zadanie podzielono na kilka enklaw, więc enklawa pierwsza, ulice: Lisia, Żywiczna, Żurawia, Św.Huberta, Szpacza, Drozdowa, Jastrzębia. To są ulice na osiedlu Parcele. Enklawa druga, ulice: Lipowa, Cisowa, Grabowa, Botaniczna, Wiązowa. Trzecia enklawa: Lubuska, Pomorska, Żuławska, Warmińska, Kujawska, Podlaska, Skierkowskiego, Kaszubska, Śląska, Piaski, Młyńska, Złota. Enklawa czwarta: Flisacka, Gmury, Zarzeczna, Wójtowa. Piąta enklawa: Urbanowo, Roztocze, Rybna. Oraz roboty budowlane w enklawie zero, to są ulice: Korczaka, w pierwszej: ulica Wiejska, w drugiej: Jesionowa, Cedrowa i w piątej: Odległa, Powiśle, Poczтовая. Tu są roboty budowlane, to znaczy, że po prostu trzeba naprawić drogę po tym, jak już się położy kanalizację. Do dnia dzisiejszego wykonano 7.691 mb kanalizacji sanitarnej, co stanowi łącznie 41% długości kanalizacji. Kwota ogółem, jaka była na to wydatkowana to 10.742.095,22 zł, a z budżetu, jak powiedziałem, pochodziło 8.000.000 zł, więc te 2.700.000 zł z końcówką pochodziły ze spółki Wodociągi Płockie. I to taka forma półsyntetyczna, półanalityczna. Natomiast, jeżeli rzeczywiście chcemy rozmawiać o szczegółach, o mebelkach, to ja myślę, że po prostu przy większości aportów nie będzie aż takiego problemu, żeby tu było 150 pozycji, natomiast tak, to są Panie Radny wszystkie aporty, jakie wnosiliśmy od momentu, kiedy wniosek Pana Radnego ujrzał światło dzienne. Od Pańskiego wniosku, bo wtedy rozumiem, że Rada przyjęła takie rozwiązanie.”

Pan Radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Rozumiem, dobrze. Wiem, że w roku 2008 Rada przeznaczyła ponad 19 mln na podniesienie kapitału w różnych spółkach. Tutaj mamy mamy rozliczenie 8 plus 1,5, 9,5, 10 mln czyli połowę tego. I teraz tak, chcę nawiązać do pierwszej pozycji ZOZ-u płockiego. 151 pozycji zakupowych to jest bieżąca działalność spółki, dlatego utwierdzam się w przekonaniu, że miałem rację, bo przekazywanie pieniędzy w formie podwyższenia na bieżącą działalność spółki jest, w moim odczuciu, i to dzisiaj jest potwierdzenie, jak gdyby przekazywanie środków bez celu. Bardzo mi się podoba cel Komunikacji Miejskiej, gdzie kupiono autobus i dołożono pieniędzy i jest znak tych pieniędzy. Natomiast jest jakieś powiększenie majątku z grosza publicznego. Natomiast tu w ZOZ-ie płockim 151 pozycji to jest normalna bieżąca działalność spółki. Jeżeli, Pani Skarbnik, 300 tys. zostało jeszcze w przetargach, to nie wiem, kiedy Pani zdąży to rozliczyć w roku budżetowym, bo budżet się kończy i albo przejdą jako niewygasające, albo przepadną. Nie wiem, jak to będzie.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jakie niewygasające? Te pieniądze trafiły aportem do spółki. Spółka je rozliczy, nie Pani Skarbnik. Te, o których mówimy, są przekazane. I rozliczamy je. Spółka je wydatkowała. Ma za to faktury. Nie zgodzę się, Panie Radny, tutaj, z całym szacunkiem, ale to, że to jest liczba 151 pozycji, nie świadczy o tym, że to jest akurat działalność bieżąca, albo nawet niech o tym świadczy. To może ja kilka przedstawię. Kardiotokograf, przenośny ssak elektryczny, respirator transportowy, torba na zestaw tlenowy, butla do tlenu, reduktor (...) specjalistyczny, terminal dotykowy, pompa obiegowa. (Pani Radna Wioletta Kulpa poruszyła kwestię ujętej w przedstawionym wykazie pościeli). Jeszcze spółka musiałaby mieć środki na tą bieżącą działalność, prawda. Oni wydatkowali to w ten sposób. Pewnie, że pewnie tak, pościel ulegnie jakiemuś zniszczeniu bardzo szybko, a podnosi kapitał. Można zaakceptować tą uwagę na pewno. Nawet chyba zwrócimy uwagę spółce, żeby tych drobnych, takich naprawdę bieżących wydatków, bo te sprzętowe, to raczej nie są codzienne wydatki, więc jakieś tam koszty i tak dalej, rozumiem, że to są elementy wyposażenia i takich środków nie można wydatkować. I bardzo dobrze, pierwsza konstruktywna uwaga, po wprowadzeniu tego novum przez Pana Radnego.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Rozumiem, że informacja jest przyjęta, tak.”

Pan Radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja się bardzo cieszę, że takie informacje będą i następne podwyższenia kapitału będą kompletnie ze wszystkim.”

## **Ad. pkt 6**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XXX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji  
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący  
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Paweł Kolczyński

Tomasz Korga